

Żarnowiec już nie-grobowiec

Rada Ministrów przyjęła oczekiwane przez opinię publiczną rozstrzygnięcie w odniesieniu do elektrowni jądrowej — „Żarnowiec”. Członkowie Rady Ministrów uznali przewagę argumentów przemawiających przeciw kontynuowaniu budowy i w głosowaniu opowiedzieli się za postawieniem inwestycji w stan likwidacji.

Decyzja Rady Ministrów o likwidacji będącej w budowie elektrowni „Żarnowiec” nie przesądza o zaniechaniu energetyki jądrowej w Polsce — powiedział minister przemysłu Tadeusz Syryjczyk. Oznacza to — dodał — że rozwój tej energetyki jest nadal możliwy po 2000 roku. (PAP)

Kresy wschodnie nadal należą do RP

Komitet Organizacyjny Partii Konserwatywnej w Warszawie przekazał PAP oświadczenie rządu RP na uchodźstwie w sprawie polskich ziem wschodnich, w którym stwierdza iż „nigdy nie przyjął i nie przyjmuje decyzji jaltaskich stojąc na stanowisku, że zagarnięte przez Sowiety ziemie są nadal ziemiami polskimi. Wschodnia granica Polski z jej sąsiadami Litwą, Białorusią i Ukrainą może być ustalona tylko przez wolne i suwerenne parlamenty tych krajów i Polski — głosi oświadczenie. (PAP)

Działkowcy odetchną z ulgą

Posłowie — sygnatariusze projektu ustawy „O likwidacji organów pracowniczych ogródków działkowych” w przekazany PAP oświadczeniu stwierdzili, iż postanowili wycofać ten projekt z Sejmu.

Intencja roboczego projektu ustawy — czytamy w tym dokumencie — było uregulowanie statusu ogródków działkowych w związku z ustawą o samorządzie terytorialnym bez jakiegokolwiek uszczerbku dla interesu użytkowników działek.

Nasza intencja została niewłaściwie zinter-

ciąg dalszy na str. 2

Z KRAJU ZE ŚWIATA

Prezydent Iraku Saddam Husajn wygłosił w Bagdadzie przemówienie do narodu i muzułmanów w całym świecie. Oświadczył m.in., że Irak nie ma innego wyjścia jak prowadzić świętą wojnę w celu wyzwolenia świętych miejsc islamu.

Rada Główna Związku Zawodowego Maszynistów PKP poinformowała o odwołaniu — zawieszona w maju br. — akcji protestacyjnej. Jeśli do 10 bm. nie zostaną wynegocjowane warunki realizacji złożonych postulatów, to na całej sieci PKP podjęty będzie 1-godzinny strajk ostrzegawczy. Nie wykluczono też możliwości zaostrożenia form protestu. Powodem tej decyzji jest bierność Dyrekcji Generalnej PKP w przeciwdziałaniu spadkowi przeciętnej płacy pracowników kolei.

W czwartek rozpoczyna się 2-dniowe posiedzenie Senatu. W pierwszym dniu odbędzie się debata poświęcona sytuacji w rolnictwie.

Papież Jan Paweł II zakończył czterodniową wizytę w Tanzanii.

Premierzy Korei Północnej Jon Hiong Munk i Południowej Kang Jungs Hun podjęli w Seulu rozmowy polityczne. Jon wskazał na konieczność odprężenia politycznego i militarne między obu państwami, z kolei jego południowokoreański kolega zaproponował stworzenie możliwości podróży, przywrócenia połączeń pocztowych, telefonicznych oraz wymiany handlowej, a także łączenie rozdzielonych rodzin.

„Revolucja komunistyczna w 1917 roku — pisze „New York Times” — zmieniła XX wiek. Osiągnięte w tym tygodniu przez dwóch przywódców radzieckich porozumienie w sprawie radykalnej reformy ekonomicznej może być symbolem XXI wieku. Prezydent ZSRR Michaił Gorbaczow i prezydent Republiki Rosyjskiej Boris Jelecin uzgodnili 500-dniowy plan, przewidujący gospodarkę rządzącą się prawami rynku a nie wymysłami biurokratów. Plan ten położy kres socjalizmowi. Związek Radziecki będzie takim królem kapitalistycznym jak Szwecja, będzie uznany za część świata wolnego a nie wrogię”. (opr. nil)

Gazeta Współczesna

DZIENNIK

Białystok
Łomża
Suwałki
Wyd. 1,
Nr 173 (12 074)
Cena 400 zł

CZWARTEK, 6 WRZEŚNIA 1990 r.
Imieniny: Beaty, Eugeniusza, Petroniusza, Zachariasza, Arsenia, Heorhija

- * W BIAŁOSTOCKIM TRZY STREFY WOLNOCŁOWE
- * NAJLEPSZE WARUNKI W CZARNEJ BIAŁOSTOCKIEJ
- * SPONSORZY Z GRUBYM PORTFELEM — WYSTĄP!

Przepustka do biznesu

STREFA WOLNOCŁOWA to — w pewnym uproszczeniu — wydzielony obszar, najczęściej w pobliżu portu lotniczego lub morskiego, na którym składowane są i przechowywane nieocelone towary, przeznaczone do dalszego tranzytu lub

sprzedaży. Dotyczy to także surowców przeznaczonych dla fabryk krajowych i zagranicznych.

Pierwsze wolne strefy powstały już w XV wieku, m.in. w Genui, Wenecji, Marsylii i Hamburgu. W XIX w. przywilej ten uzyskały Gdańsk,

Szczecin, Londyn, Sztokholm i kilka innych miast. Dopiero jednak w 1947 roku powstały na tych obszarach pierwsze wolnocłowe sklepy.

Aktualnie jest w Polsce 13 stref wolnocłowych, powoła-

ciąg dalszy na str. 2

Kiedy nocleg w „ORBISIE”?

Decyzja o budowie nowego hotelu wysokiej klasy zapadła w Białymstoku w połowie lat 70. ORBIS, jako główny inwestor, przeznaczył na ten cel pieniądze, władze Białegostoku zaoferowały teren i moce przerobowe. W roku

1975 budowa została rozpoczęta i trwała aż do wprowadzenia stanu wojennego. Wstrzymanie robót na okres kilku lat spowodowało zdezaktualizowanie dotychczas-

ciąg dalszy na str. 2

Grobelnego w sejfie nie było

5 bm. w obecności prokuratora, kuratora spółki z o.o. „Dorchem”, komornika, biegłego oraz pełnomocnika majątku prywatnego Lecha Grobelnego otwarto jeden z dwóch sejfów „Dorchemu”.

W sejfie nie znaleźliśmy nic, co mogłoby rzucić światło na sprawę Grobelnego — powiedział prokurator Sławomir Galej. Nie było w nim nic, co pomogłoby w poszukiwaniach szefa „Dorchemu”, bądź sugerowało ucieczkę lub wskazywało na nieszczęście.

W tej chwili biegnie śledztwo. Jeżeli nic nie uda mu się odkryć, nadal nie będzie wiadomo, co się stało z L. Grobelnym. Zakończona zostanie wszystkie czynności śledcze i pozostanie tylko przesłuchanie pana Grobelnego. Tym samym śledztwo będzie musiało zostać zawieszone. Nie należy mylić tego z umorzeniem. Chciałbym dodać, że zawieszenie postępowania nie ma wpływu na możliwość wszczęcia procesów cywilnych — dodał prokurator S. Galej. Nadal trwają poszukiwania L. Grobelnego i wiem, że policja polska, jak i policja zachodniemiecka, poproszona o pomoc, sprawdzają wszelkie możliwe ślady.

Prokurator Galej powiedział również, że drugiego z sejfów spółki nie udało się otworzyć; fachowiec, który się tego podjął twierdzi, że trochę to potrwa. (PAP)

Pediatrzy o dzieciach przewlekłe chorych

W najbliższy piątek i sobotę, 7-8 września w Białymstoku obradować będzie konferencja naukowo-szkoleniowa pediatrów. Polski północno-wschodniej. Jest to jedna z imprez kalendarza obchodów 40-lecia Akademii Medycznej, a protektorat nad nią objął Marszałek Senatu RP, prof. Andrzej Stelmachowski.

Najważniejszym zadaniem pediatrii w naszym regionie, podobnie jak w całej Polsce, było w ostatnich latach zmniejszenie wskaźnika umieralności niemowląt — mówi przewodniczący konferencji, prof. Franciszek Taraszkiewicz. — Był on wysoki — w

ciąg dalszy na str. 2

Nie nada

Radzieckie służby graniczne nie wpuściły trojga Indian ze szczepu Irokezów. Mieli oni irokezkie, złote paszporty (w odróżnieniu od niebieskich, amerykańskich). Po konsultacjach z Moskwą — decyzja była nieodwołalna: nie nada. Indiańskie małżeństwo z 3-letnim dzieckiem powróciło do Warszawy. Maluch był główną ozdobą Świętego Biegu. Szkoda, że taki niebezpieczny!

X Lekkoatletyczny Mityng Budowlanych

- * Rewanże za Mistrzostwa Polski
- * Startują reprezentanci Emiratów Arabskich

Mityngi lekkoatletyczne cieszą się dużym powodzeniem. Są widowiskowe, nie ma przestojów, walka jest zacięta, bo toczy się o pieniądze premie. Z reguły pojedynki ogląda komplet widzów. Ciekawie zapowiada się także w najbliższą sobotę, 8 bm. X jubileuszowy Mityng Lekkoatletyczny Budowlanych, który rozegrany zostanie na Stadionie Zwierzynieckim w Białymstoku. W kilku konkurencjach dojdzie do rewanżów za Mistrzostwa Polski.

ciąg dalszy na str. 2

a w nim wiele sensacyjnych materiałów, jakich nie spotkamy w żadnym innym piśmie.
Radzimy przeczytać:
o polskich gangsterach
o uzdrowicielu Franciszku Fellmannie
o tym, że Grobelny i „Dorchem”, to za ledwie przedszkole lewych interesów.

Już jutro magazyn TYDZIEŃ

Polecamy również lekturę wywiadów: z doc. dr. hab. Jerzym Kopanią — pełnomocnikiem ROAD na woj. białostockie, oraz byłym dziennikarzem — fotoreporterem, obecnym biznesmenem — Romanem Sienko. W numerze także stałe felietony, artykuły publicystyczne i tłumaczenia. A wszystko za jedyne 800 zł!
ZYCZYMY PRZYJEMNEJ LEKTURY!

POGODA

Nie dobrego na dziś:
■ zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, rano lokalnie — mgły; miejscami przelotny deszcz; temperatura maksymalna 14-16 st. C, minimalna 4-8 st. C; wiatr słaby północno-zachodni.
Jutro jeszcze gorzej: chłodno i deszczowo. (nif)

OBROBILI „KOŁODZIEJA”

Oczywiście nie Piasta, ale pawilon handlowy w Białymstoku przy ul. Chrobrego. Sprawy dostał się do wewnątrz po przednim przepłowaniu krat od magazynku. Zabrall sprzęt radiotechniczny i inne przedmioty wartości ok. 15 mln zł.

Z kolei przy ul. Berlinga nieznani sprawcy włamali się do prywatnego zakładu kuśnierskiego. Inwentarz rzemieślniczy zmniejszył się o kilka maszyn kuśnierskich, telewizor i parę innych przedmiotów wycofanym łącznie na 5 mln zł.

DO TORUNIA... PIESZO

To oczywiście pewna przesada, ale co ma zrobić kie-

EKSPRESEM

rowca poloneza, który wypożyczył ten samochód od za przyjaźnionego mieszkańca Torunia, przejechał nim w odwiedzin do Białegostoku, a teraz nie ma czym wracać? Białą polonez nr rej. TOW 9131 zaparkowany został wieczorem przy ul. Bema, a rano już go tam nie było.

SKLEPOWE REMANENTY

W Kupiskach Starych (gm. Łomża) nieznani sprawcy urwali kłódki przy drzwiach sklepu i odcygnęli niektóre półki, zaś w Ruskiej Wsi, gm. na Elku, zabrali różne artykuły spożywcze. W efekcie dotychczas dotychczas policji udało się zatrzymać jednego z podejrzanych, 31-letniego Mirosława K. z Orzysza, karanego w przeszłości za przestępstwa kryminalne. (des)

tować jako polityczną, czy ekonomiczną. Według naszego — dziennikarskiego — rozważania, mamy tu do czynienia z kumulacją tych przyczyn.

Redaktorzy naczelni — Grażyna Miklasze-

KONIEC „Krajobrazów” i „Kontaktów”

wiecz-Sewastianowicz oraz Władysław Tocki, niedawno wybrani na te stanowiska w wolnych i w pełni demokratycznych wyborach przez zespoły redakcyjne uważają, że decyzja zawieszenia jest zaskakująca i niesłuszna. Na usprawiedliwienie dalszej działalności wydawniczej wskazują m.in. fakty przedło-

nia programów likwidacji deficytu, poparcia uzyskanego od lokalnych władz administracyjnych, a także zarządów regionalnych NSZZ „Solidarność”, wreszcie linie programowe tych tygodników cieszące się poparciem senatorów i posłów woj. łomżyńskiego i suwalskiego, którzy nadal nie ustają w wysiłkach w celu odwołania pism. Jednak stanowisko likwidatora w Białymstoku oraz Rządowej Komisji Likwidacyjnej RSW jest niewzruszone: zawieszamy.

Czy to znaczy, że dwa województwa zostaną na zawsze pozbawione własnych gazet? Nie. Zarówno w Łomży jak i Suwałkach czyni się intensywne przygotowania do powołania nowych tygodników. Póki co brakuje poważnych sponsorów, którzy godziłiby się na względna przynajmniej wolność słowa drukowanego. Zespoły redakcyjne zaś nie bardzo chcą godzić się na podporządkowanie jednej sile politycznej. Ot i cały ambaras...

ciąg dalszy na str. 2

KONIEC „Krajobrazów” i „Kontaktów”

Ciąg dalszy ze str. 1

Dyrekcja Białostockiego Wydawnictwa Prasowego szykuje właśnie wymówienia z pracy wszystkim zatrudnionym w „Kontaktach” i „Krajobrazach”. Zdecydowana większość dziennikarzy w Łomży i Suwałkach zarejestruje się w biurach zatrudnienia jako poszukujący pracy. Tragedia życiowa bezrobotnych i likwidacja (de facto, bo ponownie wejście na rynek czytelnicy jest bardzo trudne) dwóch tygodników sprawi, że prawdopodobnie wzrosną nakłady i rentowność (reklamy, ogłoszenia) pozostałych gazet codziennych w regionie, dotychczas legitymujących się podobnymi wynikami ekonomicznymi. Dla jednych więc smutek, dla drugich otucha i nadzieja... Pytanie — na jak długo?

Cokolwiek by jednak rzec, kultura naszego regionu — zawsze pozostająca na szarym końcu rynku czytelniczego kraju — poniosła stratę trudną do powetowania. Przypomnijmy tylko, że łomżyńskie „Kontakty” za czasów Stanisława Zagórskiego (redaktor naczelny do wiosny br.) kilkakrotnie zdobywały tytuł najlepszego tygodnika regionalnego w kraju, z tego zespołu wywodzą się laureaci najwyższych i najbardziej prestiżowych nagród dziennikarskich im. Juliana Bruna — Adam Socha i Władysław Tocki. „Bruna” zdobył także Ireneusz Sewastianowicz z „Krajobrazów”, a kilku dziennikarzy suwalskich stało się łowcami nagród ogólnokrajowych konkursów dla reporterów.

„Kontakty” i „Krajobrazy” przez 10 lat zdobyły sobie dziesiątki tysięcy wiernych Czytelników i na trwałe wpisały się w kulturalny pejzaż północno-wschodniej Rzeczypospolitej. Niestety, nadszedł czas pożegnań. „Kontakty” i „Krajobrazy” żegnają Czytelników i przyjaciół, my żegnamy się z „Kontaktami” i „Krajobrazami”. Czy na zawsze — czas wkrótce pokaże. Tak samo pokaże kto następny przeznaczony został do odstarza.

HENRYK KIN

Działkowcy odetchną z ulgą

Ciąg dalszy ze str. 1

pretowana a nawet rażąco wypaczona, co spowodowało zaniepokojenie i poczucie zagrożenia wśród działkowców. W tej sytuacji uważamy za słuszne wycofanie projektu w obecnej wersji.

Wyrażamy pogląd, że wskazany przez nas problem prawny wymaga uporządkowania. Potwierdziła to dyskusja jaka się wokół niego wywiązała. Wszystkie opinie, postulaty i uwagi, które wpłynęły w tej sprawie, będą przez nas przeanalizowane z najwyższą uwagą.

Łomżyńscy policjanci mają swoje związki

Co zrobić, żeby policyjny mundur nie kojarzył się ludziom wyłącznie z mandatem i aresztowaniem, żeby w jego właścicielu społeczeństwo potrafiło dostrzec także człowieka? Jak rozwiązać problemy społeczne funkcjonariuszy? Co zrobić, żeby mieszkańcy miast i wsi czuli się bezpiecznie? Jak przeciwdziałać rosnącej w przerażającym tempie przestępczości? To tylko niektóre pytania, na jakie poszukiwano odpowiedzi podczas wczorajszej I konferencji wojewódzkiej delegatów NSZZ Policji Łomżyńskiego.

Przybyli ze wszystkich komend rejonowych delegaci dokonali wyboru nowych władz starych już struktur związku, powierzając obowiązki przewodniczącego starszemu sierż. Dianie Wróblewskiemu. Wybrano 14-osobowy zarząd organizacji związkowej, komisję rewizyjną oraz delegatów na pierwszy krajowy zjazd organizacji, który obradować będzie w październiku br. w Kiekrzu.

Łomżyńską policję czekają trudne dni. Główny problem to sprawy kadrowe. Obecnie w całym województwie zatrudnić można około 200 osób, co praktycznie oznacza, że co czwarty etat jest wolny. Wiele miejsc w dyskusji poświęcono także konieczności zachowania apolitycznego charakteru policji, której podstawowym zadaniem powinno być chronienie obywateli przed skutkami przestępstwa. Policjanci nie oczekują od społeczeństwa, że ich ktoś nagle któregoś dnia pokocha. — My nie jesteśmy od kochania — powiedział mi wczoraj jeden z nich, ale prawdą jest również i to, że oceniani będziemy przez ludzi na podstawie efektów naszej pracy. I ta świadomość stale nam musi towarzyszyć. (klos)

Pediatrzy o chorych dzieciach

Ciąg dalszy ze str. 1
roku 1987 wynosił 17,1 proc., ale w ubiegłym — 14,4, a w br. — 11, czyli że zbliżamy się do wskaźnika średnioeuropejskiego.

Najczęściej umierają dzieci z małą wagą ciała i skróconym okresem ciąży, czyli tzw. wcześniaki. W woj. białostockim rodzi się ich ok. 6 proc. Spośród wszystkich zgonów niemowląt do 11 miesiąca życia na zgony wcześniaków przypada aż 51,3 proc. Zdrowotnym i społecznym problemem są więc dzieci urodzone z małą masą ciała, tym bardziej, że wiele z nich ma uszkodzenia okolicy okołoporodowej i wady wrodzone. Stają się też one dziećmi specjalnej troski i przewlekłe chore.

Stąd też temat konferencji — dziecko przewlekłe chore. Chcemy na nie zwrócić uwagę tak społeczeństwa, jak i kadry pediatrów. Chodzi nie tylko o zachowanie tych dzieci przy życiu, ale także — w miarę możliwości — włączenie ich do społeczeństwa. Omówione zostaną szczegółowo problemy dzieci ze schorzeniami kardiologicznymi, układem oddechowym i alergologicznymi, neurologicznymi i nefrologicznymi. W gastrologii dziecięcej zwrócona zostanie przede wszystkim uwaga na zespoły złego wchłaniania, w endokrynologii — na cukrzycę. Ważnym problemem staje się onkologia dziecięca.

Udział w konferencji zapowiedziało ok. 180 osób, nie tylko z regionu, ale także Warszawy, Łodzi, Bydgoszczy, Lublina. Wygłoszonych zostanie 112 referatów, większość przez przedstawicieli środowiska białostockiego, a dwa przez gości zagranicznych. Obrady odbywać się będą w trzech sekcjach specjalistycznych.

Uroczyste otwarcie odbędzie się w piątek o godz. 8.30 w sali audytorijnej Dziecięcego Szpitala Klinicznego. Będzie to jednocześnie inauguracja zajęć w oddziale do użytku części dydaktycznej DSK.

Konferencji towarzyszyć będzie wiele imprez, m.in. wystawy firm producentów aparatury i sprzętów medycznych oraz mebli i sprzętów dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej (otwarcie 7 bm. o godz. 13). (a)



☐ Nie opracowano jeszcze szczegółowych przepisów, związanych z uzyskiwaniem wiz do Austrii. Obecnie wizy wydawane są w ambasadzie bezplatnie. Z obowiązku ich posiadania zwolnieni są posiadacze paszportów służbowych, dyplomatycznych i konsularnych.

☐ Pogrzeb Mieczysława Fogga odbędzie się 11 bm. na cmentarzu bródnowskim w Warszawie. Po mszy w kościele pod wezwaniem św. Wincentego zwłoki zmarłego spoczną w rodzinnym grobie.

☐ Jeden z czołowych agentów wywiadu NRD w Republice Federalnej Niemiec — Joachim Tiedge, który pełnił funkcję szefa zachodniemieckiego kontrwywiadu, zbiegł do Związku Radzieckiego, aby uniknąć kary po jednoczesnym Niemiec. Tiedge — który schronił się w NRD w roku 1985 — po wykryciu jego działalności szpiegowskiej, skorzystał z oferty Moskwy udzielenia mu azylu. Miał także otrzymać propozycję współpracy ze strony wywiadu syryjskiego, libijskiego i irańskiego. (opr. nll)

Ciąg dalszy ze str. 1

wej technologii, a tym samym konieczność sporządzenia nowej dokumentacji. I oto niedawno pojawiła się kolejna przeszkoda w postaci zwiększonych odpłatności za majątek trwały, co całkiem już pozabawiło ORBIS funduszy. Z braku pieniędzy od lutego bieżącego roku zaprzestano prac na wyższych kondygnacjach, zaś ostatniego dnia maja dotychczasowy wykonawca — Białostocki Kombinat Budowlany zszedł formalnie z placu budowy.

Do dziś orbisowska inwestycja zrealizowana została w połowie. Na wykończenie obiektu potrzeba jednak blisko 130 miliardów złotych, samo zaś zabezpieczenie budowy przed zimą, to wydatek rzędu 600 milionów złotych. Tymczasem ORBIS instytucja do niedawna zasobna w gotówkę, prze-

Przepustka do biznesu

Ciąg dalszy ze str. 1

nych w większości w 1989 roku, ale tylko Szczecin, Poznań, Kędzierzyn — Koźle i Terespol podjęły praktyczną działalność. Pozostałe funkcjonują — jak dotąd — jedynie na papierze. Powód? Brak pieniędzy na uruchomienie inwestycji.

W Sokółce miały być dwie strefy. Pierwsza — ograniczona od północy zszosą do Malawicz, od zachodu torami kolejowymi do Suwałk, od południa torami do Kuźnicy i od wschodu bocznica kolejowa do CPN. Druga — między zszosą do Białegostoku i torami kolejowymi.

Na podstawie dokładnej analizy obu koncepcji stwierdzono, że drugi projekt nie może być realizowany, gdyż proponowana lokalizacja znajduje się na nieuzbrojonym i do tego podmokłym terenie. Pozostał więc tylko pierwszy obszar.

W zasadzie nikt nie jest w stanie powiedzieć, kiedy So-

kółka przyjmie pierwsze wolnocłowe towary. — Kalendarz organizacyjny przewiduje trzy etapy działań — mówi kierownik referatu budownictwa i inwestycji UM w Sokółce, Franciszek Rudz.

W pierwszej kolejności przewiduje się zagospodarowanie działek należących do Skarbu Państwa. Chodzi głównie o tereny zajmowane obecnie przez Zakład Prefabrykacji i Zajeźdźnię MPK (ok. 7 ha). Jest to o tyle istotne, że zakład ten posiada budynki nadające się w przyszłości na magazyny.

Umiarkowani optymiści twierdzą, że prace przewidziane w tym rejonie rozpoczyna się już wiosną przyszłego roku. Sceptycy mówią, że to sprawa 2-3 lat.

W drugim etapie zostałyby przejęte działki prywatne przylegające do POM. Sprawa jest obecnie badana przez Ministerstwo Rolnictwa, gdyż chodzi o grunty IV klasy, które bez zgody rolniczej władzy nie mogą być przeznaczone na cele nierolnicze. Były już wstępne rozmowy z właścicielami tych działek. W

sumie chodzi o kilka hektarów, które są własnością działających w tym rejonie rolników. I wreszcie trzeci etap — wyciekanie strefy terenów, z tych obecnie przez POM. W pełnym wymiarze sokółski Obszar Celny zajmowałby ok. 20 hektarów. Zapowiadane są jednak kolejne inwestycje, które wybudować, przy torach Kuźnicy, w pobliżu drogi prowadzącej do Malawicz, i dzierżawową przystawkę (chociaż o urządzeniu służącym do przewożenia wagonów z torów wąskogłazowych na szerokie i odwrotnie).

Przewidziana jest również rozbudowa dworca PKS PKP — twierdzi inspektor spraw budownictwa i inwestycji, Halina Pawłowska. Już opracowana dokumentacja. Potrzebne są tylko pieniądze.

W lipcu br. z sokółską dokumentacją zapoznali się eksperci z Ministerstwa Współpracy Gospodarczej z Zagranicą. Zlecono wykonanie dodatkowych czynności. Wszystko wskazuje na to, że decyzja ministerstwa będzie pozytywna.

Tymczasem burmistrz Sokółki, p. Zbigniew Kropiwnicki, lata jak tylko może miejską kasę. Spodziewa się, że strefa przyniesie miastu gminie duże wpływy. Nie ma bowiem w tym przedsięwzięciu większego ryzyka, a chłoniący rynek radziecki jest najlepszą gwarancją powodzenia całej operacji. Póki co nie powstała jeszcze żadna spółka, która chciałaby wejść w tego interesu. A bez sponsora z wypchanym portfelem strefa wolnocłowa będzie funkcjonować tylko na papierze. Tak jak dziesięć innych mających podstawy prawne do działania.

Ale Sokółka to nie wszystko. Jak poinformował nas dyrektor Wydziału Urbanistyki, Architektury i Nadzoru Budowlanego UW w Białymstoku, główny architekt województwa — Jan Cichko, prowadzone są także prace przygotowawcze do otwarcia strefy wolnocłowych w Kuźnicy Białostockiej, w pobliżu przebiegającej granicznego i w Czarnym Białostockiej, na obszarze Zakładów „AGROMET”. Ta ostatnia lokalizacja jest obecnie najbardziej odpowiednią, gdyż teren „Agrometu” posiada pełną infrastrukturę. Na gorzej pod tym względem jest w Kuźnicy.

Co będzie miał białostocki region ze stref wolnocłowych? Przede wszystkim chodzi o uaktywnienie handlu z Wschodem. A na handlu każdy może zarobić. I na to liczą właśnie autorzy proponowanych rozwiązań wolnocłowych.

SYLWERYUSZ DWORAKOWSKI

Mityng Budowlanych

Ciąg dalszy ze str. 1

W trójkoku zobaczymy szóstego zawodnika ostatnich mistrzostw Europy Andrzeja Grabarczyka (Start Łódź), wiceministrę Polskiej Jacka Pastusińskiego (Budowlane Częstochowa) i brązowego medalistę mistrzostw kraju Eugeniusza Bedeniczkę z Jagiellonii. Również atrakcyjnie zapowiada się pchnięcie kula pań. Zmierza się mistrzyni Polski Małgorzata Wojska (Zawisza Bydgoszcz) z drugą kulomiotką kraju — Krystyną Dąbrowską z Jagiellonii. Ciekawym wieniem też być rzut dyskiem na Rekordzistka Polski Renata Krawczyk (Start Łódź) zmierzy się aktualną mistrzynią kraju Annę Zaczek (Stal Mielec). Rzut młotem, który będzie pierwszą konkurencją sobotniego mityngu (południe o godz. 14.15), także zapewne dostarczy sporo emocji. W kole zobaczymy aktualnego mistrza Polski Ryszarda Jakubowskiego i Lecha Kowalskiego (Stal Mielec). Utytułowani zawodnicy przyjadą też do Białegostoku z Litwy, Estonii i Białorusi.

W biegach na 100 i 400 metrów zobaczymy reprezentantów Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Egzotyczni sprinterzy legitymują się doskonałymi czasami.

Sympatycy królowej sportu, którzy przyjadą w sobotę na Stadion w Zwierzynie, będą mogli wygrać jedną z wielu wygród. Dwa vouchery do Włocławka ufundowała Edyt-Tour, kuponów materiałowych ofiarował Abu-Dabi oraz wiele innego sprzętu sportowego. (a)

SPÓŁDZIELNIA RZEMIEŚLNICZA WIELOBRANŻOWA „REMBERTÓW” WARSZAWA, ul. Republikańska 24

zaprasza

do hurtowni, tel. 10-99-78 i 10-92-45

Duży wybór artykułów: zabawki, konfekcja, art. szkolne i artykuły gospodarstwa domowego, kosmetyki, upominki, akcesoria samochodowe i oświetleniowe.

CENY ZBYTU — konkurencyjne.

Zapraszamy codziennie — oprócz sobót w godz. 8—15.

Ł 4782-1

MIEJSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI w Łomży ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

— wynajem lokali handlowo-usługowych i biurowych w hali targowej w Łomży

Lokale na piętrze:

— z zapleczem o pow. 20—22 m kw. każdy 3 szt.

— bez zaplecza o pow. 14—19 m kw. każdy 3 szt.

Lokale na parterze:

— lada z zapleczem o pow. 33 m kw. 2 szt.

— o pow. 16,5 m kw. 4 szt.

— lokal w przybudówce o pow. 9,8 m kw. 1 szt.

Lokale biurowe na piętrze o pow. ok. 10 m kw. 3 szt.

Przetarg odbędzie się 14 września 1990 r. o godz. 10 w świetlicy hotelu MOSiR w Łomży przy ul. Zjazd 18.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które najpóźniej do dnia 13 września do godz. 14 wpłacą wadium w wysokości 50 proc. ceny wywoławczej w kasie MOSiR lub na konto nr 45001—74304 NBP O/Łomża.

Szczegółowych informacji udziela Zarząd MOSiR w Łomży w dni robocze w godz. 8—13, tel. 34-27.

Zastrzeżenie się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz niedopuszczenie do przetargu osób fizycznych i prawnych, które zrezygnowały z nabytych lokali w poprzednich przetargach.

Również informujemy, że zbieramy oferty na zagospodarowanie:

— piwnicy o pow. 290 m kw. w budynku hali targowej (dawniej kawiarnia „Staromiejska”) na lokal gastronomiczny

— carawangu przy ul. Zjazd 15a z możliwością prowadzenia małej gastronomii.

Oferty należy przysyłać pod adresem: MOSiR, 18-400 Łomża, ul. Zjazd 18 w terminie do 20 września br.

Oferty zostaną rozpatrzone przez komisję powołaną przez Prezydenta Miasta Łomży w terminie do 25 września o czym oferty interesujących propozycji zostaną powiadomieni w celu prowadzenia pertraktacji.

Łg 4758-1

chodzi restrukturyzację i tak naprawdę nie wiadomo jak przedkogo wygrzebie się z finansowego dołka.

Nasuwa się dwa oczywiste rozwiązania: sprzedać nie dokończony budynek bądź zwrócić się z prośbą o pomoc do kapitału zagranicznego. Pierwsze wyjście nie wchodzi w rachubę. Zaprzeczłoby to idea powstania tego hotelu, byłoby to również wyłączenie Białegostoku z sieci hoteli ORBIS — motywuje przedstawiciel tej firmy. Pozostaje zatem wyjście drugie. Jednak — jak się oka-

niech firm. Odpowiedzi będą zapewne znane pod koniec września.

Przed kilkoma dniami z propozycją dofinansowania zwrócono się również do prezydenta Białegostoku, który ma rozpatrzyć ją wkrótce. Skądinąd wiadomo jednak, iż kasa miejska świeci pustkami.

Na razie zapowiada się, że w przyszłości profity z działalności hotelu przypadną za-

Kiedy nocleg w ORBISIE?

zuje — zagraniczni kontrahenci są ostrożni. Przed dwoma miesiącami ORBIS prowadził obliczające pertraktacje z pewną francuską firmą, która przysłała nawet do Białegostoku swój zespół finansowo-prawny oraz architekta. Niestety, na tym się skończyło, ponieważ formalne oferty z Francji ORBIS dotąd nie otrzymał. Prowadzone są rozmowy z firmą fińską. Jeżeli zaowocują podpisaniem umowy, po 14 miesiącach od momentu wzniesienia prac na budowie w hotelu ORBIS zamieszkać pierwsi goście. Aby uzyskać na czasie w przypadku odmowy ze strony Finów, wysłanych zostało 10 listów intencyjnych do innych zachod-

granicznym udziałowcom lub za pięć lat budowa przy skrzyżowaniu ulic Branickiego i Pałacowej obchodzić będzie swoje niechlubne, 20-lecie. Dziś nazwa hotelu ORBIS widnieje jedynie na informacyjnej planszy pobliskiego przystanku MPK, u jednych wywołując irytację, innych pobudzając do pustego śmiechu.

KRZYSZTOF

K. ŻURAKOWSKI

„ELTOR” poszukuje roboty

A wiejska „elektryka” słabuje

Do każdej z wiejskich zagród w naszym regionie dociera prąd, nie zawsze jednak o prawidłowych parametrach. Nie dziwnego, bowiem wiele urządzeń elektryfikacyjnych jest przestarzałych. Potrzeby w zakresie ich modernizacji są więc duże. Jest nawet uchwała na ten temat. Cóż z tego, skoro na inwestycje brakuje pieniędzy.

Jeden z większych wykonawców tych prac, białostocki „Eltor” w ciągu ośmiu miesięcy tego roku wykonał plan na ten okres zaledwie w 80 proc. Spadek ilości robót nastąpił zwłaszcza na początku II półrocza. Nakłady finansowe przekazywane przez urzędy wojewódzkie w Białymstoku,

Łomży i Suwałkach zmalały trzykrotnie. W tym roku Zakład Energetyczny miał wyasygnować 43 mld zł, prawdopodobnie skończy się na 30 mld.

W pierwszym półroczu br. „Eltor” wybudował 95 stacji transformatorowych oraz przeprowadził 150 kilometrów linii średniego napięcia i 160 km niskiego. Te przedsięwzięcia umożliwiły poprawę warunków zasilania (a więc podłączenie dowolnej ilości i typów odbiorników) w 2252 zagrodach, czyli o połowę mniej niż w poprzednim sezonie. Zelektryfikowano też 5 nowo powstałych gospodarstw.

W ubiegłym roku wybudowano 238 stacji i w sumie 717 km linii. O zrealizowaniu podobnej ilości za-

dań w tym roku nawet nie ma co marzyć. Poza tym przedsiębiorstwo montuje w 10 wsiach woj. łomżyńskiego wodociągi. Warto wspomnieć, że około 20 proc. wkładu finansowego pochodzi z fundacji kościelnej. Natomiast wykonuje, na zlecenie „Wodroli” i WZIR, wszystkie roboty elektryczne na ujęciach wodociągowych. Także w Łomżyńskim „Eltor” prowadzi w niewielkim zakresie roboty przy telefonizacji wsi. W bieżącym roku wykonano przeszło 3 km sieci napowietrznej. Przy tego typu inwestycjach część robót wykonuje się czynnem społecznym, zaś specjalistyczne realizuje PPTiT.

Malejący front robót zmusza „Eltor” do ograniczenia zatrudnienia, zwłaszcza po to, by zmniejszyć do minimum koszty ogólne. Zaniechano pobierania kredytów obrotowych. Co prawda efektywność przedsiębiorstwa, mierzona rentownością, nie jest zła, ale niejasna sytuacja w tym półroczu nie wróży nic dobrego. (gs)

Jeśli handlować — to z zyskiem

24 sierpnia br. na obradach sesji radni Białegostoku — anulując uchwałę z 2 lipca br. — opowiedzieli się za podwyższeniem opłat targowych. Spośród projektów przedstawionych przez Zarząd Miasta oraz Komisję Finansowo-Gospodarczą i Rozwoju Miasta większością głosów (24 przeciw 4) wybrano drugi, który jest bardziej liberalny i dopuszcza handel wszędzie tam, gdzie jest możliwy i opłacalny, przy czym zakłada, że ukierunkowywanie go w miejsca pożądate odbywać się będzie przy pomocy opłat. Tak więc na wyznaczonych targowiskach i minitargowiskach płacić się będzie o połowę mniej. Podwyższone opłaty przewidziano w centrum miasta, niższe zaś — na peryferiach. Uchwała wchodzi w życie w sobotę, 8 bm. A więc od soboty — w myśl uchwały — straszą się sprzedaż obnośną i obwoźną na Białych i placach miejskich z wyjątkiem jezdni, parków, zieleni i terenów zamkniętych przeznaczonych na inne cele. Do

sprzedaży wystawione mogą być wszelkie towary oprócz zabronionych aktami prawnymi oraz oprócz koni, bydła mlecznego, trzody chlewnej i jałowizny.

W obrębie miasta wydzielony został rejon o podwyższonych opłatach targowych. Jest to obszar położony między ulicami: Poleską, Jurowiecką, Sienkiewicza, Warszawską, Elektryczną, Mickiewicza, Świętojańską, Świerczewskiego, Zwierzyniecką, Kopernika, Młynową, Kard. St. Wyszyńskiego, Bohaterów Monte Cassino.

W rejonie tym jak i poza nim Zarząd Miasta wydzielił miejsca wyznaczone do sprzedaży. Będą to — lub już są — targowiska, minitargowiska, giełda samochodowa oraz inne tereny specjalnie oznakowane o wyraźnie zaznaczonych granicach. W miejscach tych opłaty będą niższe niż gdzie indziej.

Oto wysokość dziennych stawek opłaty targowej:

Forma sprzedaży	Rejon Centrum — poza miejscami wyznaczonymi		Rejon Centrum — miejsca wyznaczone	
	art. przem. i inne	plody rol. i pieczywo	art. przem. i inne	plody rol. i pieczywo
1. Przy sprzedaży z:				
a) wozu konnego	50.000 zł	25.000 zł	30.000 zł	15.000 zł
b) samochodu, platformy, przyczepy samochodowej	100.000 zł	50.000 zł	50.000 zł	25.000 zł
c) wózka ręcznego, roweru, stołu, straganu, placu	50.000 zł	20.000 zł	20.000 zł	10.000 zł
2. Przy sprzedaży obnośnej z ręki, kosza, skrzynki, wiadra itp.	20.000 zł	10.000 zł	10.000 zł	5.000 zł

Jak z tego wynika, opłaty nie są niskie, ale jeżeli zważymy, że w miejscach wyznaczonych do sprzedaży obowiązuje połowa tych stawek — to okaże się, że właśnie tam handel jest bardziej opłacalny.

50-procentowa zniżka w stosunku do normalnie pobieranej opłaty targowej obowiązuje również osoby zarejestrowane jako prowadzące działalność gospodarczą i płacące podatek, a także rolników sprzedających plody rolne produkowane we własnym gospodarstwie.

Od każdej wystawionej do sprzedaży sztuki

inwentarza żywego, jak króliki, nutrie, psy (z wyjątkiem koni, bydła mlecznego, trzody chlewnej i jałowizny) opłata w miejscach wyznaczonych w centrum wynosi 5 tys. zł, poza centrum — 3 tys. zł. W tym wypadku nie przewidziano żadnych ulg. Warto także wiedzieć, że sprzedaż inwentarza żywego poza miejscami wyznaczonymi jest zabroniona.

10 tys. zł. trzeba zapłacić od każdej sztuki przy sprzedaży mięsa z uboju gospodarczego.

Stawki opłat targowych przy sprzedaży pojazdów mechanicznych i części zamiennych są następujące:

Rodzaj pojazdu itp.	Miejsca wyznaczone
1. Od każdego wystawionego do sprzedaży:	
a) samochodu osobowego, osobowo-towarowego, samochodu ciężarowego, ciągnika rolniczego	10.000 zł
b) motocykla, motocykla z bocznym wózkiem, motoroweru, motorynki, skutera	5.000 zł
c) roweru	2.000 zł
d) przyczepy towarowej, towarowo-osobowej, przyczepy campingowej	8.000 zł
2. Od sprzedaży części zamiennych	
a) z ręki	3.000 zł
b) z samochodu	10.000 zł

Trzeba pamiętać, że zapłacenie „targowego” nie zwalnia od obowiązków podatkowych, opłaty z tytułu użytkowania gruntów czy placowego.

Pobieraniem opłat zajmować się mogą służby miejskie, różne przedsiębiorstwa, osoby

prawne i fizyczne, które podpiszą umowy z Urzędem Miejskim. Uchwała przewiduje, że podpisanie umowy odbywać się ma na zasadzie przetargu: kto gwarantuje wyższe zyski dla miasta, kto jest rzetelniejszy, bardziej sprawny organizacyjnie itp. (ib)

Więcej przewodników białowieskich

Małgorzata Buszko, Bożena Dorosz, Jarosław Kisieliński, Jarosław Olszewski, Mieczysław Piotrowski, Eugeniusz Sacko, Maria Semenik, Małgorzata i Leszek Smagowie — to osoby, które niedawno zasiliły ponad 100-osobowe grono przewodników, posiadających uprawnienia do oprowadzania grup wycieczkowych po Puszczy Białowieskiej. Jako eks-

terni przeszli też przez sito egzaminacyjne Robert Sosnowski z Hajnówki i Maciej Zimowski z Białegostoku.

Na trwający od stycznia br. kurs przewodnicki w Białowieży zapisało się około 40 kandydatów. Do końca dobiegło blisko piętnaście. Zajęcia odbywały się dwa razy w tygodniu. Wykładowcami byli specjaliści w różnych dzie-

dzinach, głównie z Białowieży i Białegostoku. Kierownictwo kursu spoczywało w rękach dr. inż. Czesława Okołowa, zastępcy dyrektora Białowieskiego Parku Narodowego.

„Gazeta” składa gratulacje nowym białowieskim cicerone. Zyczymy ponadto jak najmniej wykwotów na puszczańskich szlakach. (ba)

Wizyta pedagogów z Grodna

Od 3 września br. przebywa w Białymstoku delegacja Oddziału Towarzystwa Pedagogicznego z Grodna. Goście wymieniają z Wojewódzką Radą Postępu Pedagogicznego doświadczenia w krzewieniu nowatorstwa wśród nauczycieli. Ustala też regulamin konkursu na najlepszego nauczyciela języka białoruskiego w województwach sąsiadujących — białostockim i grodzieńskim. Zwiedzają gród nad Białką oraz Sokółkę. (ges)

PPS informuje

W związku ze zbliżającym się XXV Kongresem Polskiej Partii Socjalistycznej Białostockie Porozumienie PPS informuje, że dziś, 6 września odbędzie się okręgowa konferencja wyborcza mająca na celu wyłonienie delegatów na kongres PPS. Zapraszamy wszystkich naszych członków, a także i sympatyków, którzy po zapoznaniu się z deklaracją intencji i zaakceptowaniu jej będą mogli brać udział w wyborach.

Klub Rozrywki zaprasza

W piątek, 7.09, godz. 17 — na Giełde Akwarystycznej, która odbywać się będzie co tydzień, na razie przed Klubem, a gdy aura nie dopisze — wewnątrz.

W sobotę, 8.09, godz. 19.30 — na spotkaniu z olimpijczykami — zloty medalistami m.in.: Władysławem Komarem, Ireną Szewińską.

W niedzielę, 9.09, godz. 10 — na pierwszą po wakacjach giełde kolekcjonerów (m.in. sprzedaż lub zamiana zegarów, samowarów, broni, odznak wojskowych, znaczków pocztowych, monet, ksiązek). Rozprawdane będą również cegiełki na budowę pomnika Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. (żuk)

Teatrzyk „ARLEKIN” zaprasza

Teatrzyk „Arlekin”, działający przy klubie „Millennium” w Białymstoku, ul. Mazowiecka 39d (tel. 21-629) informuje członków zespołu, iż pierwsze zajęcia odbędą się w najbliższy poniedziałek (10 bm.) o godz. 17. Ogłaszamy zapisy dzieci w wieku 6—12 lat, które chciałyby uczestniczyć w zajęciach tego zespołu.

Zawiadamiamy również, że zapisy i pierwsze zajęcia na rytmikę — grupa szkolna i przedszkolna — odbędą się 12 września o godz. 17. Informacji udzielają przedstawiciele klubu w godz. 13—18. (gs)

To też nóż....!

Znajomość zawarta przed północą w przedziale pociągu WARSZAWA—BIAŁYSTOK między obywatelami Holandii a trzema panami (dwaj w starszym wieku, trzeci nieco młodszy), zaowocowała niebawem, mimo trudności językowych, wspólnym wypiciem kilku kieliszków plynu, którego w żadnym wypadku jako oraniadę określić nie można. Na białostockim peronie starsi panowie, gdzie się ulotnili, a przy Holendrze pozostał jedynie młody człowiek.

Cudzoziemiec przystał na propozycję ponownego wypicia „czegoś mocniejszego”. Ba, ale gdzie o tej porze nabyć alkohol? Nie zawiódł jeden z taksówkarzy dyżurujący na pobliskim postoju. Z podręcznego „zapasu” wydobyl butelkę, a należność uregulował Holender, nieopatrnie pokazując, że posiada przy sobie sporą ilość gotówki.

Świeżo poznany znajomy z pociągu wyszukał nieco ustronne, ostoję miejsce w pobliżu peronu. Brak zakąski nie okazał się żadną przeszkodą. Holender zaniemówił, gdy nagle został przewrócony na ziemię i ujrzał nóż przystawiony do twarzy. Nie stawiał więc oporu w czasie opróżniania mu kieszeni z kwoty w granicach — jak to potem określili — 1 mln zł oraz paszportu. Napastnik znikł w ciemnościach.

Ograbiony z trudem dotarł do komisariatu kolejowego. Starszy sierżant poszedł więc z Holendrem penetrować okolice dworca i torów. Tak dotarli do ul. Konduktorskiej. Niespodziewanie natknęli się na nowego mężczyznę, wyraźnie speszzonego widokiem policyjnego munduru.

Holender nie miał wątpliwości: — To ten...! Zatrzymanego sprawcę (mieszkaniec Swinoujścia, 27-letni Andrzej Rz.), przewieziono radiowozem do komisariatu kolejowego i tam dokładnie sprawdzono zawartość kieszeni. Było tam: 662,250 zł, prawo jazdy, dowód osobisty i paszport na nazwiska różnych osób z Krakowa i Olsztyna oraz nóż, na widok którego cudzoziemiec aż podskoczył: — To właśnie ten nóż! Tym straszyl...!

Andrzej Rz., wielokrotnie już karany, próbował wszystkimi zaprzeczać, jednak policjanci i prokurator nie dali wiary jego słowom. Trafili więc do dobrze mu znanego państwowego pomieszczenia, gdzie ma zapewniony wikt i opierunek, zanim w jego sprawie wypowie się sąd. Na rozprawie jednym z dowodów rzeczowych będzie nóż. Paszport Holendra przepadł natomiast bez śladu. Obywatel „krajny tullpanów” musi więc skorzystać z pomocy swej ambasady aby wrócić do kraju. Wspomnienia z turystycznej wyprawy do Polski z pewnością na długo pozostaną w jego pamięci. (jks)

Logopedyczne pogotowie

Z początkiem września rozpoczęło działalność w Białymstoku Centrum Informacji o Rozwoju i Zaburzeniach Mowy. Powstałe z inicjatywy Miejskiego Poradni Wychowawczo-Zawodowej pragnie przede wszystkim zadbać o logopedyczną profilaktykę. Trudno jest bowiem usunąć wady wymowy, ale jeszcze trudniej wyzbyć się ich skutków. Rodzice często nie zdają sobie sprawy z logopedycznych ułomności swojego dziecka. Często też z prozaicznego powodu braku rozeznania zaniebawiani są ludzie z utratą mowy na skutek porażenia pewnych części mózgu. Tymczasem może im pomóc odpowiednia profilaktyka.

Telefonicznie w każdą środę w godz. 8.30—13.30 pod nr. 234-34 można uzyskać wiadomości i porady dotyczące: rozwoju i zaburzeń mowy dziecka, usuwania wad i zaburzeń mowy, stymulacji rozwoju mowy i wymowy u dzieci podejrzanych o upośledzenie umysłowe lub słuchowe, terapii i nauki mowy ludzi z uszkodzeniami mózgu, informacji o możliwościach pozawerbalnego komunikowania się, pomocy rodzicom w prowadzeniu pracy korekcyjno-kompensacyjnej z dziećmi mającymi trudności w nauce czytania i pisanie, informacji dotyczącej opieki i działalności logopedycznej na terenie Białegostoku i w innych miastach oraz organizacji kursów dla rodziców, nauczycieli i studentów. (BAN)

Czerwonokrzyska kwesta

Tradycja białostockich PCK-owców stała się wrześniową kwestą uliczną. Tegoroczna odbędzie się w najbliższą niedzielę — 9.IX. Wszyskich wrzucających symboliczną złotówkę do puszek z czerwonym krzyżem informujemy, że w czasie ostatniej, majowej kwesty zebrano 4.795,326 zł oraz 321,591 zł z przeznaczaniem na pomoc Litwie.

Zebrane fundusze przeznaczone są głównie na finansowanie zup „kuroniów” oraz obiadów dla najbardziej potrzebujących dzieci w szkołach podstawowych. Tu przypominamy dyrektorom białostockich szkół, że mogą ubiegać się w Zarządzie Miejskim PCK o sfinansowanie do końca br. 5—7 obiadów. (tol)

Tajemnice smaku

AMBROZIA, pikler, cassate — nazwy i modyfikacje dowolne, ciągle chodzi jednak o przysmak ze śmietany, jaj i cukru, czyli lody, które od ponad 100 lat robią furorę na całym świecie...

Ponoć znali je już starożytni Rzymianie i Grecy. Do Europy trafiły w XIII wieku, kiedy to zjawiały się wyłącznie na arystokratycznych stołach. Dopiero w XIX wieku dzięki dwóm Włochom stały się popularnym deserem, dostępnym dla wszystkich.

W czasie upałów nie ma ponoć nic lepszego. Niektórzy twierdzą jednak, że pora odpowiednią dla lodów jest... zima, nie zaś lato. Zbyt duża różnica temperatur: naszego rozgrzanego ciała i mroźnego przysmaku na patyku może bowiem spowodować przeziębienie. Niemcy i Amerykanie nie dbają przecież o to i z upodobaniem zjadają się lodami podczas najgorszego kataru i bólu gardła. Mówią, że to najlepsze lekarstwo przeciwko infekcjom.

Czy zastanawialiśmy się jednak nad tym, co sprawia, że możemy odróżnić smak truskawkowy od np. waniliowego?

Wrażenia smakowe odbieramy za pomocą narządu smaku. Bierze w nich udział nie tylko język, jak się powszechnie sądzi, ale także całe wnętrze jamy ustnej (u dzieci do 10 roku życia), u dorosłych zaś nasada, brzożgi, koniec języka, podniebienie miękkie, tylna strona gardła i niektóre okolice przełyku. W tych wszystkich miejscach w błonie śluzowej znajdują się specjalne komórki tzw. kubki smakowe, które za pośrednictwem nerwów łączą się ze smakowymi ośrodkami w miejscowym i w naszej korze mózgowej.

Istnieją 4 rodzaje komórek smakowych, dzięki którym odróżniamy cztery podstawowe smaki: gorzki, słodki, kwaśny i słony. Wszystkie inne odczuwane przez nas „radości podniebienia” są tylko swoistą kombinacją tych czterech zasadniczych smaków spotęgowane przez zmysł powonienia, który w odczuwaniu wrażeń smakowych odgrywa niepoślednią rolę (przy katarze mało co smakuje!).

Różne okolice języka reagują na różne bodźce. Jego komuszek najlepiej rozpoznaje smak słony i słodki. Boki — smak kwaśny i słabiej słony. Podstawa języka najsilniej „czuje” smak gorzki.

Całą gamę smaków najmocniej odczuwamy, gdy temperatura pokarmów waha się między 10–20 stopni C i przy rozcieraniu ich o podniebienie. Już około 0,01 proc. roztworu kwasu solnego wywołuje wrażenie smaku kwaśnego, a 3 miligramy cukru — słodkiego.

Przy oparzeniu i silnym oziębieniu języka przez pewien czas nie odczuwa się żadnych wrażeń smakowych.

Tak też jest i z lodami. Zbyt mocno zamrożone „piekają” w język i wcale nie smakują. Dopiero liznięcie, które rozpuszcza jedynie małą ilość zimnego przysmaku pozwala się zorientować czy to lody truskawkowe, czy wiśniowe. Może właśnie dlatego lody się lizę lub je małą łyżeczką.

ANNA GOTOWIEC

Rozmowa z TERESĄ TARKĄ,
sekretarzem Urzędu Miasta i Gminy w Orzyszu

— Od niedawna w miastach i gminach działają nowe rady i ich organa wykonawcze. Z jakim największym problemem przyszło na początek zetknąć się władzom Orzysza?

— Spraw takich jest kilka, lecz najwięcej trosk budzi i wymaga najpilniejszego rozwiązania problem zasobów mieszkaniowych. Domy w Orzyszu są w większości stare, wymagają natychmiastowych remontów. W budżecie brak środków, a ponadto Oddział PGKiM z Pizsa jest zbyt słaby, źle wyposażony, aby podjąć się nawet remontów bieżących na szerszą skalę. W Orzyszu brak mieszkań jest bardzo silnie odczuwalny, a prasowe doniesienia sprzed kilku miesięcy, że w naszej

na wypowiedzeniach. „Choć z drugiej strony każdy stara się zapracować na nowe stanowisko.

— Najbliższe przedsięwzięcie orzyskiej administracji?

— Już we wrześniu planujemy pierwszy przetarg na wydzierżawienie lokali handlowych w budynkach będących własnością miasta i gminy. W mieście jest to siedemnaście sklepów w większości użytkowanych przez GS. Na wsi prawie wszystkie GS-owskie placówki przeszły już w prywatne ręce. Reorganizacji handlu trzeba dokonać szybko, bo każdy miesiąc zwłoki to straty dla budżetu, gdyż obecna stawka za metr kwadrat powierzchni handlowej wynosi zaledwie 1 tys. zł. Z dru-

Najważniejsze — mieszkania

spółdzielni mieszkaniowej stoją puste, nowe mieszkania, były dziennikarską kaczką i sprawiły, że natychmiast zgłosili się chętni do ich zasiedlenia. Niestety, także z powodów finansowych, musimy odłożyć na później planowaną budowę bloku komunalnego.

— Pustka w kasie wiele miast i gmin wpędziła już w bankowe długi...

— Nie jesteśmy bogaci, ale — jak dotąd — kredytów udało się uniknąć. Dochody do budżetu wpływają dość regularnie. Może dlatego, że w większości pochodzą z małych zakładów. Największym płatnikiem jest spółdzielnia „Miarę” i nie przypominam sobie, by i ta duża — jak na nasze warunki — firma zalegała z podatkami. Żeby tak starczyło tych pieniędzy na sprawne funkcjonowanie oświaty — niedostatek środków na szkolnictwo jest szczególnie przykry.

— Być może nie najlepiej to wszystko wpływa na nastroje w Urzędzie...

— Praca Urzędu przebiega sprawnie, teraz głównie przy inwentaryzacji mienia. Nie było też zgrzytów we współpracy z Radą Miasta i Gminy. Natomiast co innego mać nieco atmosferę. Ciągłe zwiększenie pracowników nie zna swej przyszłości, pozostając

giej strony musimy robić to sukcesywnie, dbając o różnorodność branż, aby Orzysz nie stał się miastem butików.

— Orzysz znany jest w kraju głównie jako miasto wojska. Jaki procent mieszkańców stanowią wojskowi i ich rodziny? Czy zlokalizowanie w pięciotysięcznym mieście kilku jednostek wojskowych, wpływa w jakiś sposób na charakter miasta, na stosunki wojsko-cywilne?

— Nigdy nie prowadziliśmy ewidencji mieszkańców pod takim kątem. Przypuszczam, że wojskowi wraz z rodzinami stanowią ok. 30 proc. ludności. W Orzyszu mieszkam od lat i nigdy nie odczuwałam podziału wśród mieszkańców. Kiedyś, w czasach braków rynkowych, mogły budzić niezadowolenie wydzielone placówki handlowe, teraz współpraca układa się dobrze. Dzięki społecznej pomocy wojska, mamy w Orzyszu nowe przedszkole. Otrzymałyśmy także budynek, do którego przeprowadza się liceum.

— Gdyby jednak zlikwidowano choć jedną jednostkę, miastu przybyłoby mieszkań. Wszak nikt ich ze sobą nie zabierze...

— To już pan powiedział...
Rozmawiał
M. PIOTROWSKI

Z prezesem ZW Polskiego

— Posłowie z OKP, indagowani w sprawie projektu ustawy dotyczącej pracowników ogrodów działkowych tłumaczyli, że nie chodziło im o likwidację ogrodów jako takich, tylko organów PZD. Co to są te organa?

— Są to samorządy, wybrane w sposób jak najbardziej demokratyczny przez działkowców. Najwyższym organem pracowniczego ogrodu działkowego jest walne zebranie, które wybiera zarząd, komisję rewizyjną i rozjemczą oraz delegatów na zjazd wojewódzki Polskiego Związku Działkowców. Ci z kolei wyłaniają analogiczne organa samorządu wojewódzkiego, a krajowy zjazd delegatów — organa krajowe: radę oraz komisję rewizyjną i rozjemczą.

— Do odwołania demokratycznie wybranego samorządu mają prawo sami wyborcy. Dlaczego miałyby to robić Sejm?

— W tej sprawie wypowiedziała się Polska Liga Obrony Praw Człowieka, będąca sekcją Międzynarodowej Federacji Praw Człowieka, akredytowanej przy Organizacji Narodów Zjednoczonych. W piśmie do Marszałka Sejmu — z prośbą o zapoznanie na najbliższej sesji — wnosi ona o wycofanie projektu ustawy sporządzonej przez 17 posłów spod obrad Sejmu, jako naruszającej prawo do swobodnego zrzeszania się związku pod nazwą Polski Związek Działkowców i naruszenie prawa znaczącej części najuboższej grupy społeczeństwa, zrzeszonej w tym Związku.

Liga stwierdza, że w przypadku likwidacji pracowniczych ogrodów działkowych PZD i społecznych organów tego Związku, zostaną naru-

szone obywatelskie prawa do wolności zrzeszania się i posiadania własności, tj. zostaną naruszone prawa zawarte w art. 17 i 20 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, a także konstytucyjnych poręczeń dotyczących ochrony własności osobistej i prawa do zrzeszania się obywateli. Podkreśla też, że wyłącznie zwrócić rzeszy użytkowników działek pracowniczych przysługuje prawo do rozwiązania Związku, regulowanie istnienia społecznie działających władz czy ich obowiązków do reprezentowania działkowców.

Liga ponadto zwraca uwagę, że w przypadku ingerencji Sejmu co do istnienia PZD, powtórzone zostanie pozaprawny precedens stanu wo-

Co to

jennego, jakiego dopuścił się Sejm ub. kadencji wobec NSZZ „Solidarność” i innych niezależnych stowarzyszeń i organizacji społecznych.

— Projekt, jako bezprzemysłowy, nie trafił pod obrady najbliższej sesji Sejmu, bo pięciu posłów wycofało swoje podpisy, ale nie znaczy to, że nie znajdzie się tam później w zmienionej formie. Porozmawiajmy więc dalej na ten temat. Może administracja Związku jest nadmiernie rozbudowana i trzeba ją zlikwidować dla dobra działkowców?

— Rozumiem, że chodzi tu o etatowych pracowników biurowych, bo samorządy

Wraz ze wzrostem liczbąm rodzaju ludzkiego trzeba myśleć, w co przychodzić takie mrowie ludzi. Tam skąd wywodzi się nasz rodowód można od biedry chodzić do stroju adamowego. W każdym innym klimacie potrzebna jest jednak odzież.

Skąd ją wziąć? Do niedawna

dy. Potem otworzyli się ludzimi oczu i przeminał szal z elanę koszulami, w których nie można było wytrzymać ze względu na pocenie się. Welna i bawełna oraz skóra pozostają surowcem ponadczasowym.

W tamtych latach produkowa-

Naiwność reklamy

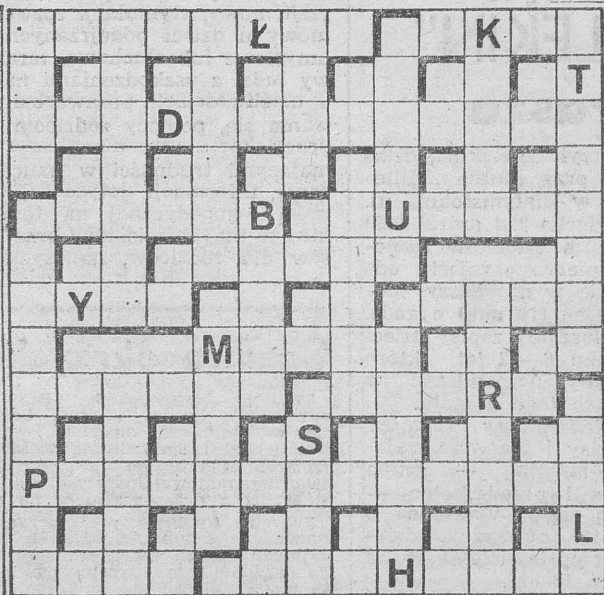
używano na odzież i obuwie surowców naturalnych. W ostatnich dziesięcioleciach przyszła nam z pomocą chemia. Początkowo wszystko co chemiczne było szeroko reklamowane i znajdowało nabywców, mimo słonej ceny. Pamiętam szczególnie eleganckie garnitury i koszule non iron będące w latach sześćdziesiątych ostatnim krzykiem mo-

tworzywn sztucznych, odlewane w formach jako całość lub składowe części z poszczególnych elementów. Było to obuwie głównie letnie, czyżby „klapki”, sandały i „czółwetki”. W ten sposób przyrodzie dawano ubogą stopę życiową. Ostatnio pojawiło się na stróżanach takie właśnie damskie obuwie reklamowane jako obuwie zdrowotne, sprzedawane w Polsce

Objaśnienia podane są w innym szyku, niż kolejność wyrazów w diagramie. Ujawnione litery mają ułatwić wpisywanie słów.

○ więzienny pokój ○ bierze ją krawiec ○ placu od sztuki ○ polska lady ○ jest solny lub siarkowy ○ część opery ○ organ dowodzący wojskiem ○ wyrażenie uznania, pochwalenie ○ samica lubiąca miód ○ grzyb jadalny ○ wije się po niej fasola ○ odrobina, kruszyna ○ warszawska, podziemna kolej w budowie ○ między rankiem a południem ○ urwany kawałek papieru, tkaniny ○ bufor ○ haracz ○ drwina, szuderstwo ○ ucisk, despotyzm

○ publiczny występ w poje-
dynkę ○ umożliwia wejście
do kina, teatru ○ dwustron-
na, wełniana tkanina dekoracyjna ○ odłamek, kruszyna ○ zabarwienie się wód poprzez wystąpienie glonów ○ hodowca, sprzedawca ptaków ○ robotnik budowlany ○ pułeczko przeznaczone do przechowywania kosztownych przedmiotów ○ nienawiść, niechęć, wstręt ○ tłumaczenie tekstu z jednego języka na drugi ○ metal barwy czerwonej „GENTO”



Posiliwszy się, czym prędzej pobiegli do rzeki, niepokojąc się o łódkę.

Zastali tam rybaków z Piątnicy.

— To wasza łódź?

— A nasza.

— A skąd wy przypłynęli?

— Z Mocarzy.

— O której żęście wypłynęli?

— A razem ze słońcem.

— U, tyła drogi!

— Prąd dobry siedzi. A łódka nielicha.

— A co to wiosłować nie umiem — powiedział Franek, patrząc znacząco na Antosia.

— Z rybą żęście przypłynęli?

— A dużo jej było?

— No, samego szczupaka prawie dwadzieścia kilo. Płocie były, okonie.

— Miarowe?

— Same miarowe.

— A ile ich było?

— A, trzydzieści kilo, albo i więcej.

— I tylko tyle nafty, oleju, za tę rybę dostali?

— Jeszcze buty i chustkę, i grzebień.

— No, mocno ktoś was oszwał. Mocno.

— U nas za kilo drobnicy, to dwa litry nafty się dostaje. A jak mówicie, że była sztuka w sztuce, toż to beczka nafty powinna być i karnister oleju. A za buty, to najwyższej dziesięć kilo szczupaka.

— A kto was tak oszwał?

— Ano rymarz.

— Drugi raz jak z rybą przyjedziecie, to ludzi się pytacie, co za ile.

— A kogo pytać, jak mało znajomych?

— Ano nas pytać.

— A wiecie gdzie byra Biebrzą chodzi?

— Pewnie, że wiemy.

— No to może spółkę zrobimy?
— A jaką spółkę?
— Razem łowić będziemy.
— A czemu nie — powiedział Franek.
— Sieć macie?
— Pewnie, że mamy. I na dwie.
Dogadali się, że w sobotę zjadą.
— No to interes dobitny — powiedział Antosia.
A zwracając się do kolegi, dodał:
— Skocz po pół litra, trzeba to kiem.

Franek z nieukrywana radością to poki co, zapalimy po jednym.
— A co ty takie niemiłe mówisz? Żadnej nie ma? Machorki nie masz?

— Machorkę też mam, a myśleć niej, kręcić nie trzeba.
— No to dawaj machorkę.
Skręcili papierosy i gwarzyli o sieć nastawić, jak rybę karmić na suma.

— A wienieczerze u was w Łodzi?
— A na Rybakach tam dwóch r...
— A ile za taki wienieczerze b...
— A słono sobie teraz każda p... albo dziesięć butelek wódki. Albo

— A rybą, to ile?
— Mniej jak pięciokilowego...
— Faktycznie, że drogi.
— A jak ja bym wienieczerze...
— No, koleżko rybakowi...
trzeba będzie przepić.

— Panie, a za wienieczerze...
dziewczynki, tyle że miary...
tem?

— A wielka ta dziewczynka...
— A sześć lat, tylko chudzi...
— Pewnie po mojej córce...
handlowała. Jak będę miał...
wienieczerze naszykuj.

(cd)

rozmawia Aniela Łabanow

działają społecznie. Otóż w Zarządzie Wojewódzkim zatrudniamy cztery osoby i dwóch emerytów w niepełnym wymiarze godzin (kierownik biura, dwie pracownice księgowości, instruktor szkoleniowy) poza tym trzy osoby prowadzą działalność gospodarczo-inwestycyjną na rzecz POD.

Natomiast biuro Zarządu Krajowego liczy 24 osoby, w tym 4 osoby to redakcja „Dziakowca”.

— Kto utrzymuje tych pracowników? Nie mam działki, nie wiem, ile wynoszą skład-

lin, organizujemy giełdy sadzonek, wykonujemy usługi budowlano-montażowe.

— Działkowcy uiszczają jednak znacznie więcej opłat niż składka na Związek.

— To są opłaty związane z zagospodarowaniem i utrzymaniem danego ogrodu. Jeśli wykonywane jest ogrodzenie, wodociąg, elektryfikacja — pokrywają koszty zużytych materiałów i fachowej robocizny, a ponadto część prac wykonują społecznie. Trzeba też płacić za zużywaną wodę i prąd, a koszty te ogromnie, ostatnio wzrosły, z czego część

ławczą od decyzji zarządów POD.

— Pogdybajmy. Co by było, gdyby projekt stał się ustawą likwidacyjną?

— Projekt zmierzał do sprowadzenia członka Związku — użytkownika działki do roli li tylko dzierżawcy. Bez Związku, jako obrońcy i reprezentanta, działkowców łatwo byłoby wyrugować z ogrodów choćby poprzez wysokie opłaty. Wiesz gminna niesie, że „Drewbud” już składał oferty na wykup ogrodów działkowych.

Inny aspekt sprawy: gdyby działkowcy zostali tylko dzierżawcami, samorządy gmin musiałby zatrudnić reszce urzędników, którzy by sporządzali akty dzierżawy i załatwiali różne formalności. Potem potrzebni byłiby konserwatorzy i wykonawcy, np. elektrycy, a wreszcie tylko egzekutorzy, bo kto by te wszystkie koszty wytrzymywał! Dziś robi się to w większości społecznie. O przygotowywaniu nowych ogrodów działkowych nie ma w ogóle mowy, bo samorządy gmin mają ważniejsze sprawy na głowie.

— Kontynuując temat „organów”: może trzeba je zlikwidować ze względu na tzw. starą nomenklaturę?

— W samorządach PZD działają przede wszystkim renciści i emeryci, bo działka to ich hobby, a ludzie czynni zawodowo rzadko mają na to czas. Natomiast nikogo w Związku nie obchodzi kto do czego należy, czy skąd przychodzi. Dlatego też Krajowy Związek znalazł się w nieładzie kłopoty, gdy jeden z posłów projektodawców ustawy wyraził życzenie podania różnych danych dotyczących ogrodów działkowych, w tym użytkowników z rozbiorem „na grupy społeczne: robotników, chłopów, inteligentów oraz pod kątem zajmowania stanowisk i przynależności partyjnej, w szczególności SdRP (spadkobierczyń po

PZPR), emerytów z SB, MO, wojskowych oraz ogółem emerytów i rencistów”. Doprawdy, takich danych w rejestrach działkowców nie ma.

— Jak to jest z tymi demokratycznie wybranymi samorządami ogrodów? Na łamy prasy często trafiają skargi na prezesa, albo jakiś działkowicz pisze: Droga redakcjo, pomóż, bo zarząd ogrodu zamęczy nas sprawami finansowymi, ciągle żąda jakichś opłat, nie wiemy na co idą te pieniądze, a elektryfikacja prowadzona jest pod przymusem...

— Jest podobnie jak z innymi samorządami, niektórzy ludzie po prostu nie przychodzą na zebrania, ani wyborcze, ani organizacyjne, nie znają więc ustaleń ogółu działkowców. Nie korzystają też z prawa odwołań do komisji rozjemczych; w ciągu roku wojewódzka Komisja miała tylko pięć spraw, dotyczących głównie sporów między działkowcami.

— Toczy się dyskusja nad obligatoryjną przynależnością do Związku. Czy można mieć działkę i nie należeć do PZD?

— Wiele osób ma działki prywatne czy rekreacyjne, kiedyś łatwo je było kupić, ziemia była tania. Natomiast posiadanie działki w pracowniczym ogrodzie integralnie wiąże się z członkostwem w PZD. Każdy ze zgłaszających się zdawał sobie z tego sprawę.

— Czy jednak zmiany w funkcjonowaniu Związku nie są konieczne?

— Są potrzebne, chociażby ze względu na zmiany społeczno-prawne, które dokonują się w kraju. Nie mogą one jednak odbywać się bez wiedzy i zgody działkowców.

— Dziękuję za rozmowę.

Wauguracji roku szkolnego już za nami, można więc na spokojnie zacząć się zastanawiać, czego też powinno się uczyć obecnie polskie dzieci. Czego — w sensie wartości, jakie cechy charakteru chcemy kształcić i jakiego człowieka wychować.

Nie jest to bynajmniej pytanie spóźnione, albowiem w bardzo wielu szkołach nie ma np. jasności co do nauki religii: kto, gdzie, kiedy, jak i ewentualnie co zamiast. Religia zresztą jest o tyle dobrym przykładem, że jej obecność w szkole wytycza pewien kanon wartości. Ale, powiedzmy sobie szczerze, i w minionych latach nikt nie próbował wychowywać w laickiej szkole młodzieży wbrew dziesięciorgu przykazaniom. O co zatem zostaną wzbogacone czy też zubożone kanony wychowawcze?

Zacznijmy może od zubażania. Myślę, że co najmniej na kilka lat zniknie słowo: internacjonalizm. Jaka by się za nim szczytna idea nie kryła, zostało do cna skompromitowane. Nikomu chyba go nie będzie brak. Obawiam się jednak, że z języka uczniów i nauczycieli zniknie także słowo: braterstwo, sprowadzone u nas przez lata niesłusznie do wynaturzonego internacjonalizmu. Zniknie także inne z hasel rewolucji francuskiej — równość. Odradzają nam się zastępy hrabiów i księząt, tylko króla jeszcze nie mamy, ale kto wie...

Z zestawu trzech hasel pozostała nam zatem wolność...

Ala przecież natura nie lubi pustki, pojawi się więc coś zamiast. Co? Nowa generacja Polaków powinna być przygotowana do

Komu bije dzwonek

mieszkania w Europie i zdolna odpowiedzieć na wyzwania cywilizacyjne i ekonomiczne. Nowy młody Polak ma być bardziej amerykański, przebojowy. Wyszć do życiowego powodzenia będzie się więc zaczynał najpóźniej w „zerówce”, albo jeszcze lepiej w złobku, z wykładowym angielskim, francuskim, bron Boże rosyjskim. Jak nam trzeba się będzie za lat naście porozumieć z Rosjanami, to sobie wynajmiemy tłumacza z Niemiec lub USA, bo młodzi nie będą znali, starsi zapomną, albo będą się bali przyznać, że pamiętają.

Tak więc w nowej szkole ważne będą: pochodzenie, języki i łokiec.

A co po szkole? Można zostać handlowcem na przykład, najlepiej obwoźnym albo narecznym. To dla biednych. Dla bogatych poleca się fach bankiera a la Bezpieczna Kasa Opielki. Choć to zakrawa na drwinę, innych pozytywnych wzorców nie mamy. Poza Polakiem — człowiekiem interesu, można co najwyżej polecić model Polaka — bojownika o wolność i demokrację, bynajmniej nie członka ZBoWiD-u. Ale czy rzeczywiście życzymy naszym dzieciom wędrówki po więzieniach, czy już zupełnie serio — potrzeby takiej walki?

Najbardziej atrakcyjna, przynajmniej dla młodych Polek, wydaje się kariera misski. Po konkursie dla pań dorosłych mieliśmy tego lata konkurs na małą miss. Dzięki temu dziewczynki już wiedzą na pewno (do tej pory tylko podejrzewały), że rodzice kłamią, mówiąc: moja ty najpiękniejsza. Najpiękniejsza jest przecież miłośnicie nam panująca mała miss Kasia. Jeszcze nie wiadomo, czy zostanie modelką, ale w telewizyjnej reklamówce z pewnością się zaplacie.

Problemy jest z chłopcami. Tu jeszcze pozytywny model nie został do końca wykreowany. Do biznesu trzeba mieć kapitał (choć niektórzy sądzą inaczej), więc może polityka... Tak, tu strzał wydaje się dobry. Szczególnie atrakcyjna staje się perspektywa fotela prezydenckiego, który jak wskazują znaki na niebie i ziemi powinien nie długo się zwozić. A zając może go każdy, kogo naród wybierze. Przykład prezydenta Reagana pokazuje, że można też funkcję świetnie sprawować, nie mając po temu żadnych kwalifikacji. Jeśli możliwe to było w Ameryce, to w Polsce tym bardziej. W dziedzinie braku kwalifikacji, jakichkolwiek, bijemy Amerykanów na głowę.

Kiedyś rodzice dla swych dzieci marzyli w naszym kraju o karierze sklepowej (najlepiej w mięsny) — dla dziewcząt i milicjanta — dla chłopców. Dziś Kasia powinna zostać misską, a Jaś prezydentem. Przypnieć trzeba, że dla naszej polskiej biedy jest to znacznie bardziej atrakcyjna perspektywa. A że dla nielicznych... Szczęście dla wszystkich też nam nie wyszło i chyba długo jeszcze nie będzie możliwe.

JACEK PAWILONIS

Dr Sztrosmajer znalazł Alicję Lazar?

Raczyła sobie o mnie przypomnieć dziennikarka „Kuriera Porannego” (nr 166) Alicja Lazar. Od komunistów mnie wyzwała.

Kochana Ala. Normalnie specjalnych powodów do interesowania się jej osobą raczej nie stwarza. Teraz jednak przypomniały mi się nie tak dawne czasy, w których mogłem z daleka obserwować jej solidną, komunistyczną robotę, rzetelnie i z zapałem wykonywaną w podstawowej komunistycznej agencji, na bardzo świetlanym stanowisku, nieco później zaś wzięła na swoje sprawowane barki ciężki obowiązek partyjnego sterowania lokalną popołudniówką, taką była robotna.

Dziś w Ali zapału jakby mniej, ale umysł pozostał w niej świetlany. Wle wszystko. I Bóg z nią.

Mój jednak, komunistyczny umysł, po przeczytaniu Alusiowych jasnowidzeń, nie wiedzieć czemu skomentował jej rewelacje pewną diagnozą doktora Sztrosmajera (serial — „Szpital na peryferiach”). Gdyby... i dalej było coś o fruwaniu...

M. GRZEŚKIEWICZ

Gazeta
WSPÓŁCZESNA

5

Nr 173 (12 074)

Są organa?

ki i czy to wystarcza na działalność Związku?

— Składka członkowska wynosi 30 zł od metra kwadr. działki rocznie. Przeciętna działka ma 300 m kwadr., czyli przeciętna składka wynosi 9 tys. zł. Z tego 60 proc. zostaje w kasie ogrodu, a tylko 40 proc. przekazywanych jest na rzecz wojewódzkiego i krajowego zarządów Związku.

Jednakże w kosztach utrzymania biura ZW składki wynoszą tylko 31 proc. Resztę pokrywamy z działalności gospodarczej, która daje także pieniądze na Fundusz Rozwoju Działek. W ub. roku zarobiliśmy 18 mln zł.

— Jaka to jest działalność?

— Rozprowadzamy wydawnictwa i środki ochrony roś-

działkowców w ogóle nie zdaje sobie sprawy.

— Jeśli samorząd poszczególnych ogrodów załatwia te wszystkie sprawy, to po co jest „szerebel” wojewódzki Związek? Co on właściwie robi?

— Przede wszystkim załatwia sprawy związane z tworzeniem nowych ogrodów. Samorządy POD zajmują się osobami, które mają już działki, a nie tymi, którzy na nie oczekują, a w woj. białostockim jest ich około 5 tys. (ponad 13 tys. działki posiada). Opracowujemy też plany zagospodarowania, sporządzają dokumentację prawnobudowlaną, prowadzi rejestr członków i kandydatów. Reprezentuje społeczeństwo działkowców, jest instancją odwo-

Od niedzieli w białostockim radiu

- * 12 GODZIN NA ANTENIE
- * 230-70 TELEFONEM SŁUCHACZY
- * SALON SNOBÓW W STUDIO NAGRAŃ!!!

NARESZCIE w Białymstoku powstała rzeczystwa lokalna radiofonia — stwierdził z przekonaniem główny inżynier Regionalnej Rozgłośni PRIT — Tomasz Pietrzykowski. Od 1 września uruchomione zostały nowe nadajniki UKF o mocy 10 Kw. Poprawiła się jakość odbioru audycji w całym regionie. Białostoccy radiowcy wchodzi do IV programu UKF na cały czas nadawania. Mieszkańcy woj. białostockiego i łomżyńskiego mogą „łapać” swoją rozgłośnię na falach UKF 72,8 MHz, zaś na Suwalszczyźnie

nych gości. Będą to m. innymi ciepłe, nastrojowe audycje Terezy Kudelskiej (o historii, regionie, tradycji i rodzinie), Józefa Gładyszewskiej adresującej swoje programy z muzyką dla osób samotnych i wrażliwych. Nie sposób nie wspomnieć tu o audycjach muzycznych Janusza Papaja, literackich Janiny Raczkowskiej, penetracjach reporter-skich Barbary Ciruk, Jana Smyka, Lecha Pilarskiego i innych dziennikarzy radiowych, których wierni słuchacze rozpoznają bezbłędnie po brzmieniu głosu.

PEŁNĄ MOGĄ NADAJNIKÓW

słyszana będzie także w paśmie programu IV Polskiego Radia, lecz o częstotliwości 72,68 MHz. Od 9 września białostoccy radiowcy będą na antenie codziennie przez 12 godzin.

Na zaimprovizowanej konferencji prasowej dyrektor — Jerzy Muszyński zapewnił nas kurtuazyjnie, że pragnie wypełnić lukę informacyjną pozostawianą przez gazety. Niech to słuchaczom wyjdzie na zdrowie, a radiowcom poprawia samopoczucie. Faktem jest, że w ambitnych planach Rozgłośni pragnie wyrwać z uśpienia lokalną elitę i stworzyć swoisty salon towarzyski (sic!). Innymi słowy — pokaż się w budynku przy ul. Świerkowej 1, powiem ci, kim jesteś?

Wracam jednak do sedna. Zaprezentowane przez redaktorów Krzysztofa Kurianiuka i Wiesława Szymańskiego propozycje programowe zawierają sporo atrakcji dla słuchaczy. Wśród nich warto — moim zdaniem — zwrócić uwagę na programy autorskie w godz. 19—22, prowadzone „na żywo” z udziałem zaproszo-

gnali od czytelników puszczone bezpośrednio na antenie.

Rzecz jasna, podaje tylko niektóre z propozycji unowocześnionego oblicza białostockiego radia. Do innych będziemy wracać w późniejszym okresie. Warto dodać, że szybka informację o koniunkturach, nowościach i cenach we współpracy z Podlaskim Towarzystwem Gospodarczym nadawać będzie Radio Market dwa razy w tygodniu.

W dalszym ciągu Regionalna Rozgłośnia Polskiego Radia w Białymstoku poszukuje osób do współpracy, o dobrym głosie i nienaganej dykcji. Przez cały dzień otwarte są drzwi dla ludzi z inicjatywą, pomysłami, a przede wszystkim dla słuchaczy.

Zaś w najbliższą niedzielę już o godz. 7 rano w bogatym, 12-godzinnym programie sami słuchacze będą mogli ocenić rozmach, jakość oraz zamierzenia na przyszłość, a także uczestniczyć w konkursach, quizach i audycjach „na żywo”.

Powodzenia! Dobrego odbioru!

JÓZEF MAKOWIECKI

RADIO
PROGRAM I

Wiadomości: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.
Muzyka oca. 3.05 Poranne rozmowy: 3.30 Sygnały dnia: 7.00 Dziennik poranny: 7.20 Punkty widzenia: 8.15 Róbymy swoje: 9.00 Cztery pory roku: 9.30 Informator turystyczny: 10.00 Radio kierowców: 10.30 „Łuk Triumfalny” — odc. pow.: 11.00 Koncert przed hejnałem: 12.05 Z kraju i ze świata: 12.30 Muzyka folklorem malowana: 12.45 Rolni czy kwadrans: 13.05 Radio kierowców: 13.30 Belcanto dla wszystkich: 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”: 14.10 Muzyka i aktualności: 14.55 Dziennik Radia Wartykańskiego: 15.10 Gwiazdy o sobie: 15.40 Z bliska i z daleka: 15.55 Interdyscyplina: 16.00 Z kraju i ze świata: 16.30 Radio dzieciom: 16.45 Koncert życzeń: 16.55 „Moje przysięgi z historią” — odc. pow.: 17.05 Kronika sportowa: 17.30 Muzykowanie wśród przyjaciół: 17.45 Sprawozdanie z obrad Senatu: 17.55 Północ poetów.

PROGRAM II

Serwis Trójki: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.
Polityka: 8.15 Business news: 8.30 „Milenie owie” — odc. pow.: 9.05 Bez względu na pogodę: 10.30 Folk w pigułce: 10.40 „Mie-so” — odc. pow.: 11.00 Strzał w sedno: 11.10 Jazz w pigułce: 11.20 Strzał w sedno: 11.30 Muzyka w dawnym stylu: 12.00 Radio Kanada: 12.05 W tonacji Trójki: 13.00 „Milenie owie” — odc. pow.: 13.10 Powtórka z rozrywki: 14.00 Mistrzowie białoty: 15.05 Polityka: 15.10 Recenzje — przed wyprawą

ców: 15.40 W imieniu PRL — polowanie na korniki: 16.00 Zapraszam do Trójki: 16.05 Informacje sportowe: 16.15 Klub Trójki (I): 16.15 Klub Trójki (2): 16.30 Złote lata bossa novy: 16.50 „Mie-so” — odc. pow.: 17.00 Blues wieczoraj i dziś: 17.30 Jan Józef Szczepański — zasadnicze pytania: 17.45 Fartmata — magazyn: 17.50 Jan Józef Szczepański — zasadnicze pytania (2): 18.15 Studio nagrań: 18.30 Jan Józef Szczepański — zasadnicze pytania (3): 18.45 Opera tygodnia: C. M. Weber — „Wolny strzelec”: 19.00 24 godziny w 10 minut: 19.15 Radio Kanada: 19.15 Poeci piosenki: 19.50 „Lolita”: 20.00 Między dniem a snem.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

5.30 Kurier Poranny — prowadzi A. Jarosz: 8.30 „Pod znakiem Pogoni” — aud. J. Leszczyńskiego w j. białoruskim: 16.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa: 16.15 Muzyka z płyty: 17.00 „Niezapomniany Magazyn Rozrywkowy” — aud. M. Lipieckiego: 17.30 Muzyczny relaks: 18.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa: 18.15 Muzyczny ekspres: 18.30 „Grajewo — samorząd po trzech miesiącach” — aud. J. Weroniczaka: 18.45 „Pod znakiem Pogoni” — powtórzenie: 19.00 Muzyczny ekspres.

TELEWIZJA
PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „Dwójka karo” — serial prod. USA
Telewizja edukacyjna
12.00 „Ordyn”: „Roboty” — serial prod. jap.

12.30 Kronika wydarzeń:
Wersal — 1919 r.
13.00 Fizyka — Rodzaje ruchu
13.30 „Barbarzyńca z paletą” — film dokument. TP
14.00 Agrozkoła — Mechanizacja zbioru ziemniaków
14.30 Przez lądy i morza: „Czy sfinks stał wśród łak?”
15.00 „Kim być?” — program dla maturalistów
15.30 „Biała broń” — „Iste est gladius” — film dokument.
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości
16.10 „Video-Top”
16.20 Dla młodych widzów: „Kwant”
17.15 Teleexpress
17.30 „10 minut”
17.45 „Spojrzenia” — „Jakie stosunki z Moskwą?”
18.10 „Rewizja nadzwyczajna”
18.50 Magazyn katolicki
19.15 Dobranoc — „Mrówka i mrówkojad”
19.30 Wiadomości
20.05 „Dwójka karo” — serial prod. USA (ostatni odcinek)
21.05 „Interpelacje” — Lech Kaczyński
22.05 „Pegaz” — magazyn aktualności kulturalnych
22.35 Wiadomości wieczorne
22.50 Recital grupy wokalne „Vox”
PROGRAM II
7.55—11.00 Telewizja śniadaniowa

7.55 Powitanie
8.00 Panorama dnia
8.10 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci (powtórzenie)
9.10 „Santa Barbara” — serial prod. USA
10.00 CNN — Headline News (wersja oryginalna)
10.15 Magazyn TV śniadaniowy
11.00 Transmisja obrad Senatu
15.00 Powitanie
15.05 Festiwal wyobraźni
15.25 Wiersze Joanny Kulmowej
15.30 Komedie i melodramaty na lato: „Wybacz mi, Alosza” — film prod. radz.
17.00 Spotkanie z Anatolijem Kaspirowskim
18.00 Program lokalny
18.30 Studio Sport — Jeździecki Puchar Świata w ujeżdżaniu
19.00 „W labiryncie” — serial TP (powtórzenie)
19.30 Studio festiwalowe „Wratławia Cantans”
20.00 Wielki Sport
21.00 „Ekspres reporterów”
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 Rewelacja miesiąca: „Koncert dla Europy” — Carreras, Domingo, Pavarotti, Mehta (retransmisja koncertu)
23.55 „Refleksje nad filozofią pracy” — ks. prof. J. Tischner
0.10 Komentarz dnia

TELEWIZJA RADZIECKA
4.30 Program informacyjno-muzyczny
6.35 Film dokumentalny
7.05 Festiwal folklorystyczny
7.45 Film animowany
8.00 „Witaj, muzyko”
8.10 „Lew Trocki” — opowiada historyk D. Wolkogonow
9.20 Godzina dla dzieci
10.20 Magazyn reklamowy
10.50 Wiadomości
11.15 „Skarbnica muzyczna”
11.55 „Teleecho” — magazyn wiedzy ekonomicznej
16.30 Wiadomości
17.00 „Do lat szesnastu i więcej”
17.45 Australijskie filmy dokumentalne
19.00 Dziennik
19.40 „Z komunikatów MSW”
19.55 „Waga Temidy” — cz. III
21.10 Festiwal konkursowy, koncerty
22.10 Wiadomości
22.35 „Nadchodzący stulecie” — film tv, cz.
23.45 Wieczór autorski poety L. Derbieniewa
TELEWIZJA SATELITARNĄ
Sky one
7.00 Kot DJ (także o godz. 17)
9.30 Panel Pot Pourri
11.00 Mr Belvedere
11.30 Młodzi lekarze
12.00 Wiadomości
13.00 Prawdziwe wyznania
13.30 Sprzedaż stulecia (także o godz. 19)
14.00 Inny świat
15.00 Świat się kręci
16.00 Loving
16.30 Troje to towarzystwo
18.00 Star Trek (także o północy)
19.30 Wiele rodzin
20.00 Miłość od pierwszego wejrzenia
21.30 Skrzydła — komedia
22.00 Madrala
23.30 Autostopowicz
Eurosport
7.00 Kot DJ
9.30 Eurobik
10.00 Wiadomości (także o godz. 19)
11.00 Hippika z Polski
12.00 Wyścigi samochodowe (także o godz. 21)
13.00 Boks
14.00 Hippika — Grand Prix z Belgii
15.00 Golf
18.00 Surfing
20.00 Sport na świecie
22.00 Aerobik — mistrz. świata
23.00 Narciarstwo
23.30 Piłka nożna

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. A. Węglińskiego — „List z Ameryki” (Skansen Wst. Białostockiej), godz. 19.30.

KINA

„Północ” — „Zabójca broń II” (USA, I. 15), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.
„Ton” — „Kto wrobił Króla Rogera” (USA, I. 12), godz. 11, 13, 15, „Akademia Policji V” (USA, I. 15), godz. 17 i 19.
„Syrena” — „Batman” (USA, I. 15), godz. 11, 13, 15, „Kleśnot Nilu” (USA, I. 17), godz. 15, „Lody na patyku” (USA, I. 15), godz. 19, „Laski” (USA, I. 13), godz. 21.

KINA W WOJEWÓDZTWACH
BIAŁOSTOCKIM

Bielski Podlaski — „Obcy — decydujące starcie” (USA, I. 15).
Łapy — „Marcowe migdały” (polsk., I. 15).
Siemiatycze — „Krokodyl Dundee II” (USA-aust., I. 12).
Sokółka — „Mściciel znan 26-tej Rzeki” (Hongkong, I. 15).
Suchowola — „Winnietou w Dolinie Śmierci” (RFN-jug.-włok., I. 12).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium” — „Krwawy sport” (USA, I. 15).
Grajewo — „W imię przyjaźni” (franc., I. 18).

Wysokie Mazowieckie — „Mi-strzyni Wu Dang” (chińsk., I. 15).
Zambrów — „Remo” (USA, I. 15).

SUWAŁSKIM

Suwałki „Bałtyk” — „9 i pół tygodnia” (USA, I. 18).
Suwałki „Barnaba” — „Sztuka kochania” (polsk., I. 15).
Augustów — „Krwawy sport” (USA, I. 15).
Biała Piska — „Marcowe migdały” (polsk., I. 15).
Elk „Polonia” — „Trzej męż-czyźni i dziecko” (USA, I. 15).
Elk „Zorza” — „Wirujący seks” (USA, I. 15).
Giżycko — „Kuzyni” (USA, I. 15).
Góralp — „Sygnal ostrzegaw-czy” (USA, I. 15).
Kowale Oleckie — „Critters” (USA, I. 12).
Mikołajki — „Krokodyl Dundee II” (USA-aust., I. 12).
Olecko — „Emmanuelle I” (franc., I. 18).
Orzysz — „Śmiertelnie mroźna zima” (USA, I. 15).
Pisz — „Czarownica” (USA, I. 18).
Węgorzewo — „Ostatni cesarz” (ang. I. 15).

W razie wypadku

Policja — tel. 997

Straż Pożarna — tel. 993
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

SŁUŻBA ZDROWIA
W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasieńskiego 1, tel. biura wezw- wania 999, tel. informacji pogoto- wia 22-222.

Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19-7, w niedziele i święta czynne całą dobę:

— ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41 — pediatryczne, gabinet zabieg-owy dla dzieci, rentgen chirurg- gii dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego
— ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — internistyczne, gabinet zabie- gowy dla dorosłych, ginekologicz- ne, stomatologiczne.

Ambulatorium Chirurgii Dzie- ciecej, ul. Wołodyjowskiego 3a.
„Hospicjum” Punkt Konsulta- cyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293 — czynny w po- niedziałki i czwartki w godz. 15-17.

APTEKA

(ostre dyżury)
— ul. Lipowa 45, tel. 233-65
Informacja o lekach — tel. 75-24-37

SZPITAL
DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodow- skiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wew- nętrzny.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593 — dyżu- ruje oddziały: gruźlicy, dziecię- cej, sztucznej nerki, zakaźny do- rosłych.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 219-06.
Szpital Onkologiczny, ul. Ogro- dowa 12, tel. 417-100.

OSTRE DYŻURY
W DNIU 6.IX.1990 R.

CHIRURGIA, REANIMACJA, WENETRZNY, LARYNGOLO- GIA, OKULISTYKA, NEUROLO- GIA — P.S.K., ul. M. Skłodow- skiej-Curie 24, tel. 224-31 ... 5.

ZAKAZNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-516.

POŁOŻNICTWO — Specjalistycz- ny ZOZ im. M. Skłodowskiej- Curie, ul. Warszawska 15, tel. 417-100.

ODDZIAŁ GRUŹLICY — Specja- listyczny P.Gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 412-997.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 35-55

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę

Woj. Szpital Zespolony, ul. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01
Apteka (ostre dyżury), ul. Gieł- czyńska 1, tel. 32-44

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999
Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546
Apteka (ostre dyżury), ul. Ka- sprzaka 3, tel. 50-91

TELEFON ZAUFANIA

Białystok — tel. 983 — codzien- nie w godz. 17-6

W związku z zaprzestaniem pełnienia stanowiska Kuratora Oświaty i Wychowania w Suwałkach, pragnę tą drogą szczerze i gorąco podziękować tym wszystkim, którzy przez długie lata pracowali i współdziałali ze mną dla dobra i rozwoju suwalskiej oświaty.

Szczególne wyrazy uznania i podziękowania kieruję pod adresem byłych inspektorów Oświaty i Wychowania, Dyrekcji Szkół i pozostałych placówek, nauczycieli i pracowników administracyjno-obslu- gowych, a także zarządu Okręgu i Zarządu Oddziałów ZNP.

Memu następcy Panu Kuratorowi mgr. Jarosławowi Zielińskiemu, życzę wyłącznie sukcesów.

Sg 4655-1 Lucjan Chrzanowski

Spółdzielnia Usług Rolniczych w Olecku, ul. Cicha 4 organizuje w dniu 18 września 1990 r. o godz. 10 PRZETARG NIEOGRANICZONY na następujący sprzęt:

1. Kombajn zbożowy „Bizon Z-56” szt. 3
2. Ciągnik Ursus U-902 szt. 2
3. Ciągnik Ursus C-360 szt. 3
4. Koparko-spycharka Białoruś szt. 1
5. Prasa Z-224 szt. 2
6. Roztrzaskacz obornika Tandem szt. 3
7. Przyczepa wywrotka szt. 1
8. Kosiarka rotacyjna Z-036 szt. 2
9. Sadzarka do ziemniaków szt. 2
10. Plug szt. 5
11. Kultywator szt. 3
12. Beczkowóz szt. 1
13. Opryskiwacz szt. 2
14. Frezarka 4A10054 szt. 1

Jednocześnie sprzedamy bazę ze stacją paliw po byłym ZUM Szczecinki.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

II przetarg odbędzie się o godz. 11. Sprzęt można oglądać w ZUM: Kukowo, Kleszczewo, Cimochoy.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 4659-1

PAPIER

ksero 29 000/500 szt.
maszynowy 27 000
Białystok, Sienkiewicza 77
tel. 751-389 (9-16)
Rachunki.
g 5465-0

OGŁOSZENIA
EKSPRESOWE

126p stan dobry — sprzedam.
515-785. g 5213-1
DOM z działką i budynkiem gos- podarskim — sprzedam. Tel. 29-73
Łomża. Lg 4757-1

WOJEWÓDZKI URZĄD STATYSTYCZNY
w Łomży

O F E R U J E

◀ wysoką jakość, niskie ceny, krótki czas wykona- nia, dokładność z zakresu informatyki, informacji statystycznych, szkoleń oraz usług poligraficz- nych, analiz i opracowań statystycznych.
Kontakt: WUS Łomża, ul. Senatorska 52b, tel. 54-11
wewnętrzny: informatorium, regon — 35, informa- tyka — 36.
Lg 4733-1

PRZEDSIĘBIORSTWO CERAMIKI BUDOWLANEJ
w LEWKOWIE

17-221 p-ta Lewkowo Stare
tel. Lewkowo 13; tlx 85-2346
woj. białostockie

ZATRUDNI
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

Wymagania:
* wykształcenie wyższe oraz 5-letnia praktyka lub średnie ekonomiczne i 7-letnia praktyka na sta- nowiskach kierowniczych.
* znajomość księgowości jgu.
Zapewniamy mieszkanie zakładowe M-3 lub M-6.
Zgłoszenia prosimy kierować pod wyżej wymienio- nym adresem. k 5184-1

Rejon Energetyczny Suwałki informuje odbiorców o przerwach w dostawie energii elektrycznej w miejscowościach:
Suwałki:
— Osiedle Korczaka w dniach 11 i 12.09.90 r. w godz. 7-15
— ul. Armii Czerwonej w dniach 13 i 14.09.90 r. w godz. 7-15
— Osiedle Korczaka oraz ulica Utrata krótko- trwale przerwy w dniach 13 i 14.09.90 r.
— ul. Utrata w dniu 14.09.90 r. w godz. 8 do 14
— ul. Waryńskiego od ul. Utrata do ul. Lenina oraz ul. 1 Maja w dniach 19, 20 i 21.09.90 r. w godz. 7 do 15
— Wyżej wymienione przerwy spowodowane będą koniecznością wykonywania przebudowy urządzeń energetycznych.
Bliższych informacji udziela RE Suwałki, tel. 991, 52-21. k 4706-1

NAZWISKO
I ADRES
NADAWCY

KUPON OGŁOSZENIOWY

Opłata — 750 zł za słowo (wliczając w to skróty i spój- niki) w wydaniach codziennych, 1500 zł — w wydaniach piątkowych.
Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnic- two Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa 1 O/Białystok 370400-4068.
Kupon zawierający treść ogłoszenia należy wraz z dowo- dem wpłaty przesłać w kopercie pod adresem: „Gazeta Współczesna” Biuro Ogłoszeń, ul. Świrskiego 3, 15-558 Białystok.

**„PATER FIRMA”
OFERUJE DO SPRZEDAŻY
po atrakcyjnych cenach:**

- stal zbrojeniową średnicy 6—8
 - stal żebrowaną średnicy 10—12 w cenie 2900—3000 zł/kg
 - stal walcowaną średnicy 6—8
 - grzejniki żeliwne — 27 000 zł za żeberko
 - blacha ocynkowana gr. 0,5—0,55 ark. — 40 000 zł
 - rury czarne i ocynkowane
 - wanny, zlewozmywaki i brodziki
 - cement, wapno, cegła, pustaki, papa, cegła klinkierowa
 - wełna mineralna.
- Skład Handlowo-Produkcyjny, Siemiatycze, ul. Słowiczyńska 97 (czynny 7—17) tel. 55-21-15.

g 5017-0

**PAŃSTWOWY SZPITAL KLINICZNY
im. dr J. SZTACHELSKIEGO
w Białymstoku**

**OGLASZA KONKURS
na stanowisko głównego księgowego**

W konkursie mogą uczestniczyć kandydaci odpowiadający następującym warunkom:

- ☆ wykształcenie wyższe ekonomiczne, administracyjne, prawnicze
- ☆ minimum 8-letni staż pracy, w tym 5 lat na stanowisku kierowniczym
- ☆ znajomość funkcjonowania i finansowania służby zdrowia
- ☆ wiek do 45 lat

Oferty powinny zawierać:

- * podanie
- * kwestionariusz osobowy
- * życiorys zawierający pełną informację o przebiegu pracy zawodowej
- * opinie z ostatnich 3 lat pracy
- * odpis dyplomu ukończenia studiów i innych dokumentów świadczących o posiadanych kwalifikacjach.

Oferty należy składać w Dziale Spraw Pracowniczych Białystok, ul. M.C. Skłodowskiej 24A, pokój 1150 z dopiskiem na kopercie „Konkurs”, w terminie do 20 września 1990 r.

k 4719-1

RÓŻNE

SKLEP „Filipek” proponuje pełny wybór art. szkolnych, tapety, gry, zabawki. Al. 1 Maja 29 II p. Tel. 415-896 (od 9 do 17).

g 4964-0

SKLEP meblowy przy ul. Sikorskiego 123 oferuje do sprzedaży: sypialnie „Kamena”, komplety wypoczynkowe, zestawy „Astra”, „Triaz”, komody „Enea”, zestawy kuchenne. Tel. 40-75 Łomża.

g 4718-0

DUŻY wybór garniturów, sukien ślubnych, wizytowych, obuwia oraz dodatków oferuje SALON SŁUBNY, Wyszyńskiego 2, lokal 43. Ceny konkurencyjne.

g 5180-1

M-2 Giżycko sprzedam. Tel. Warszawy 33-42-51.

k 4742-1

KUPIE meble antyki stylowe. 68-120 Błowa, k. Zagania, Pałacowa 1, Tadeusz Janicki.

k 4688-00

NAJWIĘKSZY WYBÓR! Francuskie, niemieckie, duńskie wykładziny PCV (ścienne i podłogowe). Wioskie, hiszpańskie i szwajcarskie terakoty i glazury. Niemieckie tapety. Wioskie sanitariaty i armatura. Codziennie 10—18, ul. Mickiewicza 50, tel. 415-393 Dom Towarowy SOLAR BIT. Sprzedaż detaliczna i hurtowa.

k 4698-00

DOM niedaleko Białegostoku na 2 małe mieszkania. Oferty 903618. Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Pożnańska 38.

k 4741-1

DOM zabudowania koło Białegostoku — sprzedam. 412-409.

g 5013-00

DOM drewniany z wygodami i ogrodem — sprzedam. Kobylin-Pieniążki, 18-204 Kobylin Borzymi, woj. łomżyńskie.

g 5193-1

CEMENT — tanio sprzedam. Łapy, Gliniana 26. TAKSOMETR Poltax 2 i przyczepkę bagażową — sprzedam. Fabryczna 89.

g 5193-1

JUŻ W PAŹDZIERNIKU

PHZ „BALTONA” SA

**ZAPRASZA DO SWYCH NOWYCH SKLEPÓW W:
GRAJEWIE, KOLNIE
i WYSOKIEM MAZOWIECKIEM
GWARANTUJEMY ATRAKCYJNE TOWARY,
NISKIE CENY, NAJLEPSZĄ OBSŁUGĘ**

★ INTER — ACME ★

— ŁOMŻA —

★ ZAPRASZAMY ★

k 4691-0

PHU „ELMAR”

OFERUJE:

- stal zbrojeniową $\phi 5,5$ — $\phi 12$
- blacha ocynkowana 0,50 mm
- rury czarne i ocynkowane $1/2$ do 2 cali
- styropian w płytach gr. 2—20 cm
- papa asfaltowa 1200/400

SPRZEDAŻ PROWADZI BIURO HANDLOWE

15-005 Białystok, ul. Sienkiewicza 82

Tel. 41-51-81 wewn. 249 lub 206

g 5168-00

PRZYCZEPĘ campingową wraz z przedsiem — sprzedam, tel. 43-23-81. g 5187-1
KOMBAJN „Anna” stan dobry — sprzedam. Tadeusz Sacharzewski, Puławy 3, 17-132 Wyszków.

SPRZEDAŻ 2 ha ziemi lub więcej KL. IV wieś Sowiany 40. Dojazd MPK 13 końcowy ul. 27 Lipca. Od samochodu kilometr.

POTRZEBUJE 10 000 USD zastaw mieszkanie w Warszawie. Tel. Warszawa 635-33-72.

SPRAYOWCY wszystkich krajów łączcie się! Lg 4725-0
KATALOGI ofert matrymonialnych „EDMA”. Gliwice 20, skrytka 27. k 4648-0

LOKALE

LOKAL 40 m kw. w centrum Białegostoku (łazienka, telefon) — wynajmę. Oferty Biuro Ogłoszeń „5224”.

g 5224-1

USŁUGI

„BUTTERFLY” wideokamera. 515-692. g 5045-0

MONTAŻ Pal. 521-348. g 4961-00

PRZESTRAJANIE Pal. Gwarancja. 208-32. g 4491-0

NAPRAWA, przestrajanie RTV zachodnich. Białystok, Aleja 1 Maja 29. ZURT. g 5196-0

URZĄDZENIA chłodnicze, lodówki, zamrażarki — naprawiam 751-145. g 4576-0

OBREBIANIE dywanów, chodników, wykładzin. Białystok-Wygodna, Raginisa 9/10, naprzeciw emmentarza Farnego. Szybkie terminy. g 3136-00

TANIE opony — Wysockiego. g 5018-0

PROFESJONALNE systemy alarmowe montuje Pomichowski, Giżycko, tel. 50-14. p 631-0

Wyrazy głębokiego współczucia

koleżance

Zofii Ciężkowskiej

z powodu śmierci

TEŚCIOWEJ

składają:
współpracownicy Nadleśnictwa Żednia w Żedni

k 4702-1

KONIEC KŁOPOTÓW ZE ZBYTEM

Firma posiadająca filie w siedmiu miastach Polski oraz liczne kontakty poza granicami podejmie akwizycję Twoich wyrobów.

GWARANTUJEMY SOLIDNOŚĆ I DOŚWIADCZENIE!

Zgłoszenia: **GmsBANK** Spółka z o.o.

00-867 Warszawa, ul. Chłodna 35/37

Tel. 24-78-16, fax 24-78-17, tlx 825624

lub bezpośrednio w naszej placówce w

Olsztynie przy ul. Mickiewicza 4

k 4652-0

**OKRĘGOWA
SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA
w Bielsku Podlaskim**

INFORMUJE, ŻE

Uchwałą Zebrania Przedstawicieli z dnia 21.07.90 r. jeden udział członkowski został podwyższony do 300 tys. zł.

Minimalna ilość udziałów uzależniona jest od ilości dostarczanego mleka, tj. do 10 tys. l — minimum 1 udział 10—20 tys. l — minimum 2 udiały. Każde zwiększenie dostawy o 10 tys. l wymaga wpłacenia dalszego udziału. Wszystkich członków prosimy o uzupełnienie udziałów do dnia 30 listopada 1990 r.

Członkowie, którzy w ww. terminie nie uzupełnią udziałów członkowskich zostaną Uchwałą Rady Nadzorczej wykreśleni z rejestru Spółdzielni, a ich dotychczasowe udiały wypłacimy do dnia 31 XII 90 r. z kasy Spółdzielni lub prześlemy na fundusz zasobowy.

k 4644-0

**PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEWOZU
TOWARÓW PAŃSTWOWEJ KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ w Białymstoku, ul. Octowa 2, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż pojazdów marki:**

- ŻUK A11B, szt. 2
cena wywoławcza 7.000.000 zł
- ŻUK A06B, A-13B, szt. 2
cena wywoławcza 6.000.000 zł
- STAR A-29, szt. 1
cena wywoławcza 6.000.000 zł
- STAR 28 Furgon, szt. 1
cena wywoławcza 8.000.000 zł
- STAR 3W200, szt. 1
cena wywoławcza 12.000.000 zł
- STAR A-200, szt. 1
cena wywoławcza 18.000.000 zł
- STAR A-200, szt. 1
cena wywoławcza 15.000.000 zł
- STAR C-200, szt. 1
cena wywoławcza 10.000.000 zł
- JELCZ 315 Furgon, szt. 1
cena wywoławcza 18.000.000 zł
- JELCZ 3W317 wywrotka, szt. 1
cena wywoławcza 15.000.000 zł
- JELCZ 317D ciągnik, szt. 1
cena wywoławcza 15.000.000 zł
- JELCZ 043Z autobus, szt. 1
cena wywoławcza 15.000.000 zł
- Naczepa ZREMB ND-160, szt. 1
cena wywoławcza 4.000.000 zł
- Naczepa SCHENK Sa16P100 furgon, szt. 1
cena wywoławcza 7.000.000 zł
- Przyczepa SANOK D-50, szt. 2
cena wywoławcza 7.000.000 zł
- Hydrauliczny dźwignik samochodowy HDS-3, szt. 1
cena wywoławcza 1.500.000 zł

Ww. samochody można oglądać w Bazie PPT PKS w Białymstoku, gdzie również odbędzie się przetarg w dniu 20 września 1990 r. o godz. 10.00.

Samochody będą udostępnione do oglądania trzy dni przed przetargiem.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Przedsiębiorstwa do godz. 9.00.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu po upływie jednej godziny.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 4508-1

Rejon Energetyczny Augustów informuje o przewrach w dostawie energii elektrycznej w:

- m. Augustów:
- RDP. CPN ul. ul. Chreptowicza, W. Polskiego, Słowackiego w dniu 11.09.90 r. w godz. 8—14.00
- ul. ul. Błuszczońska, Staszowskiego w dniu 12.09.90 r. w godz. 8—14.00
- Os. Lipowiec w dniu 13.09.90 r. w godz. 8—14.00
- APB: stolarnia, warsztaty: ORB: stolarnia; Złobek ul. Tytoniowa Hurtownia Odzieżowa, w dniu 14.09.90 r. w godz. 8—14.00
- m. Zaruby, Połuny, Swiackie, Posejny. Posejny Grodziszczyna w dniach 10—14.09.90 r. w godz. 8—14.00
- m. Podwysokie 1, 2; Lipowo Sidory 1, 2; Choćki 1, 2, 3; Zubrynek 2; Krukówek 1, 2 w dniu 11.09.90 r. w godz. 8—14.00
- m. Dowszpa, Szkocja 1, 2, 3, Planta 1, 2, Moczdy 1, 2, 3 w dniu 12.09.90 r. w godz. 8—14.00

Bliższych informacji udzielamy pod nr. tel. 34-71 Augustów i nr. tel. 82 w Raczkach.

k 4704-1



**WIZY NA CAŁY ŚWIAT
PRZEJAZDY AUTOKAROWE**

Berlin Zach. — w każdy czwartek i niedzielę
cena 170.000,- (dwa noclegi w kraju)

Wiedeń — niedziela
cena 220.000,- (dwa noclegi w kraju)

Bruksela przez Warszawę - Hannover - Dortmund - Düsseldorf

terminy 7, 21 września
5, 19 października
2, 16, 30 listopada
13, 20 grudnia 1990 r.

Ceny: Białystok - Bruksela — 900 tys. zł.
Białystok - Hannover — 400 tys. zł.
Białystok - Dortmund — 500 tys. zł.
Białystok - Düsseldorf — 500 tys. zł.

Możliwość wykupienia biletu w obie strony
• INFORMACJA • REZERWACJA • SPRZEDAŻ •
• AGENCJE „MAXIM” •

Białystok ul. Św. Rocha 13/15 tel. 236-81 w. 33
Bielsk Podlaski ul. Mickiewicza 30 tel. 28 49
Grajewo ul. W. Polskiego 24 tel. 36 66
Hajnówka ul. 1-go Maja 24 tel. 24 35
Siemiatycze ul. Armii Czerwonej 1 tel. 24 35
Sokółka ul. Grodzienńska 1 tel. 24 35
Łomża ul. W. Polskiego 1 tel. 22 19

g 5189-0

Wyrazy współczucia

położnej

Elżbiecie Głowackiej

z powodu tragicznego zgonu

MEŻA

składają:
współpracownicy Kliniki Ginekologii Akademii Medycznej w Białymstoku

g 5185-1

Wyrazy szczerzego współczucia

Kol. Antoniemu

Zazulinowi

z powodu zgonu

TEŚCIA

składają:
Zarząd i pracownicy SBM „Jedność” w Łomży

k 4746-1

Ring wolny dla... I-ligowców

Po kilkumiesięcznej przerwie bokserzy Gwardii Białostok powracają na ring. W najbliższą niedzielę, 9 bm. o godz. 11 w sali SP 36 na Słonecznym Stoku stoczą mecz ze Stoczniewcem Gdańsk. Dla obu drużyn będzie to spotkanie inauguracyjne rundy rewanżowej II ligi.

TELEGRAMY

▼ Na centralnym korcie Flushing Meadow odbył się ćwierćfinał singla kobiet, w którym faworytka Międzynarodowych Mistrzostw USA Niemka Steffi Graf gładko pokonała Janę Novotną (CSRF) 6:3, 6:1. W półfinale Graf czeka na triumfatorkę ćwierćfinałowej gry: Zina Garrison — Arantxa Sanchez.

W drugim półfinale Gabriela Sabatini spotka się z Mary Jo Fernandez, która w 1/4 finału wyeliminowała po gromczym zwycięstwie Navratilovej — Szwajcarce Manuełę Malejewa-Fragniere 6:2, 2:6, 6:1.

▼ Po trzech wyścigach Mistrzostw Świata w żeglarskiej klasie „Latający Holender” rozgrywanych w nadatlantycznym Newport na czoło klasyfikacji wyszła włoska załoga braci Giovanni i Agostino Sommariva, wyprzedzając kolejną braterską parę Thierry i Vincenta Bergerów (Francja) — oraz zwycięzców 3 wyścigu Joerna Borowskiego, Matthiasa Kroha (NRD).

▼ 25-letnia reprezentantka NRD w łyżwiarstwie szybkim Jacqueline Boerner zdobyła w ubiegłym sezonie mistrzostwo świata, a dziś grozi jej wózek inwalidzki. Leży w berlińskim szpitalu jako ofiara wypadku ulicznego. Sprawili o kierowca, który poczuł się posiadaczem bolidu formuły 1 lecz zabrakło po pierwsze warunków, po drugie umiejętności. Efektem są urazy kręgosłupa i liczne złamania. (opr. nil)

Jeszcze jest okazja...

... uzyskać patent sternika motorowodnego. Białostockie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe organizuje w przyszłym tygodniu szkolenie sterników. Zainteresowani już powinni się zgłaszać telefonicznie: — pod 41-00-60 lub w siedzibie ZW WOPR przy ul. Dojlidy Fabryczne 23. (kr)

Zazwyczaj w czwartkowym wydaniu „GW” pojawia się w tym miejscu nasza rubryka „Przebieg czarnej”. Dziś jej nie będzie, bo cała... dotyczyłaby Jagiellonii. Działacze tego klubu ostatnio dostarczają nam bowiem wiele wdzięcznych tematów. Szczególnie w sferze handlowania. Jagiellończycy mają bowiem wyjątkową „smykalkę” do robienia interesów...

Budowlani zrezygnowali ze stadionu Gwardii, gdyż uznali, że gwardziści chcą z nich „zderzyć” miliony. Sami zaś za wypożyczenie hali koszykarskiej Włókniarza biorą 125 tys. zł za 45 minut zajęć. Dla porównania Włókniarz zapłacił na obozie w Łodzi miejscowemu ChKS 41 tys. zł za pełną godzinę treningów i możliwość korzystania z gabinetów odnowy! W dodatku włókniarki trenowały w efektywnej sali, przy której obiekt Jagiellonii wyglądał jak schorowana staruszka. Zresztą co tu porównywać, skoro w szatniach hali przy

Nasz tytuł tej informacji o ringu dla I-ligowców nie jest pomyłką. Będzie to wprawdzie mecz II ligi, ale stoczniewscy bokserzy już w ekstraklasie, a gwardziści mają olbrzymie szanse na awans do grona najlepszych w kraju. Zresztą spotkanie zapowiada się bardzo atrakcyjnie. Goście starannie przygotowali się do drugiej części sezonu, awizując, że do Białegostoku przyjadą w najmocniejszym składzie. Być może dojdzie więc do pojedynku eks-mistrza Polski Rychowskiego z Litwinem Karpaczusakiem, Bracia Cieślakowie powinni zaś skrzyżować rękawice ze Snarskim i Bilusem. Ten drugi zadebiutuje w niedzielę w barwach Gwardii. Przypomnijmy, że Rymwidz Bilus jest czołowym pięściarzem Litwy, medalistą mistrzostw ZSRR.

Zespół Jana Zylińskiego wystąpi jedynie bez trzeciego Litwina — Juskawiciusa. Przepisy nie pozwalają na udział w jednym meczu trzech obcokrajowców, a poza tym zawodnik ten jest po operacji i ma zakaz trenowania przez najbliższy miesiąc.

Jak informowaliśmy, zespoły Górnik Półw. i Miedzi Legnica zrezygnowały z kontynuowania startu w rozgrywkach. PZB nie zweryfikował jeszcze tabeli II ligi. Doko-

naliśmy tego my, zakładając że wyniki meczów tych drużyn zostaną anulowane. Przy takim założeniu aktualna klasyfikacja przedstawia się następująco (pierwsza kolumna — ilość spotkań, druga — duże punkty, trzecia — małe punkty):

1. Gwardia	4	5	46:34
2. Katowice	4	5	45:35
3. Broń	5	4	48:52
4. Stocznowiec	4	4	46:44
5. Górnik Kn.	5	4	45:55

Jak widać każda drużyna ma jeszcze szanse na awans do ekstraklasy. I dlatego mecz Gwardia — Stocznowiec jest bardzo ważny i na pewno przyda się gorący doping białostockich sympatyków boksu.

W niedzielę, 9 bm. wznowią rozgrywki gwardziści, tydzień później, 16 bm. wyjdą na ring bokserzy Mazura Elk. W walce o awans do II ligi podejmą we własnej sali FAM Chelmno. Obecnie elczenie, po godzinach normalnej pracy, o stro trenują. W zespole nie ma tylko Tomasza Siemiaszki. Wziął on z pracy urlop wypoczynkowy, aby móc uczestniczyć... w zajęciach kadry narodowej juniorów. (dk)

Futbol pod lufą pistoletów

Nad południowoamerykańskim futbolem zawisło poważne niebezpieczeństwo. Nadeszła kolejna informacja o próbie sterroryzowania sędziów piłkarskich. W związku z meczem o Puchar Libertadores w Medellin, między miejscowym Atletico Nacional, a brazylijską drużyną Vasco da Gama — urugwajscy sędziowie, jak twierdzą działacze brazylijscy, zostali sterroryzowani przez uzbrojoną grupę sześciu mężczyzn. W ten sposób, zastraszając sędziów, Kolumbijczycy chcieli rzekomo zapewnić awans drużyny z Medellin do półfinału rozgrywek pucharowych. Atletico wygrało mecz 2:0 i zakwalifikowało się do półfinału. Czy rzeczywiście był to awans wywołany strachem sędziów przed lufami pistoletów?

Półfinałowy mecz między Atletico Nacional a paragwajską drużyną Olimpia Asuncion został

przełożony przez Południowoamerykańską Konfederację Futbolową (CSF). Działacze CSF zbierają się w Asuncion, by przedyskutować sprawę i znaleźć rozwiązanie. Zdaniem komentatorów agencji prasowych musza rozwiązać dyktando — albo wykluczyć kolumbijskie drużyny piłkarskie z wszelkich rozgrywek międzynarodowych, albo ograniczyć międzynarodowe kontakty piłkarzy Kolumbii tylko do udziału w meczach poza tym krajem.

O próbie zastraszania arbitrow urugwajskich poinformowali nie tylko Brazylijczycy. W programie kolumbijskiej telewizji „Noticiero Nacional” ukazała się informacja, że urugwajski sędzia Juan Daniel Cardellino przesłał do CSF raport w tej sprawie. Wcześniej jednak CSF oświadczyła, iż złożono sędziemu propozycję otrzymania 20 tys. dolarów, jeżeli Atletico awansuje do półfinału. W przeciwnym razie może zostać zabity.

ul. Jurowieckiej panowały ostatnio egipskie ciemności. Owszem można było zainstalować światłówki, ale pod warunkiem, że zakupi je wynajmujący. Bo w kasie ze znakiem „J” — pustki.

Wyprzedaż Jagiellonii

Nie można jednak powiedzieć, że budowlani cenili się. Oto oddali prywatnej spółce swoją pływalnię. Za... 3 miliony złotych miesięcznie i procent z zysku handlowej na basenie firmy. Tylko, że tego „ocenit” nie ma i może długo nie być. Dlaczego? Ano dlatego, że na basenie oferuje się m.in. płaszczyznę kąpielową za je-

dynie milion 200 tys. zł, wykładzinę importowaną po 130 tys. za metr (identyczna kosztuje w Augustowie 80 tys. zł). Firma więc nie tylko, że nie ma zysku, ale ma trudności z wyjściem na swoje. Jagiellonia może zaś tylko pomarzyć o swoim procencie. Na razie otrzymuje za basen tyle, ile bierze wynajmujący mieszkanie w Warszawie.

Budowlani nie przestają jednak „działać”. W ostatnich dniach ogłosili przetarg. Chcą sprzedać auto — klubowego „połoneza”. No cóż, wyprzedano już czołowych piłkarzy. Klasowych zawodników w drużynie M. Mojsiuszki coraz mniej. Przyszła więc kolej na „sprzęt”. „Idzie w ludzi” samochód, może po nim „pójdą” dwa klubowe autokary, hala i remontowane boiska. A jak się to wszystko sprzeda, to w 1992 r. na 65-lecie klubu przyjdzie chyba zamknąć księgę z napisem „MKS Jagiellonia Białystok”. BARMAN



Klasa „M” nie pauzuje

Zbliża się Dzień Piłkarza. Z tej okazji PZPN odwołał wszystkie mecze w I i II lidze. Nasze czołowe zespoły mają rozegrać pokazowe spotkania ze słabszymi rywalami, a Legia Warszawa zmierzy się z Lechem Poznań w Bydgoszczy w pojedynku o „Superpuchar”.

Piłkarze Jagiellonii nie przewidują zagrania towarzyskiego meczu. Zamiast niego będą trenować. Niestety, bez Mirosława Sowińskiego, który do końca bieżącego tygodnia ma unieruchomiony bark.

W najbliższy weekend nie pauzuje klasa makroregionalna seniorów. Rozegra mecze IV rundy. Nasze drużyny czekają trudne spotkania. Tylko Wigry Suwałki wystąpią przed własną publicznością. W niedzielę, 9 bm. o godz. 15.30 zagrają z Mławianką Mława. Olimpia Zambrów zmierzy się w Wyszowie z Bugiem (sobota, godz. 15), Jagiellonia II w Piasecznie z Polkorem (sobota, godz. 16), a Mazur Elk w Warszawie z Polonią (niedziela, godz. 15). (dk)

6 goli Mazura

We wtorek zamieściliśmy wyniki meczów w piłkarskiej klasie okręgowej. Poinformowaliśmy, że Mazur Pisz pokonał Pomorzankę Sejny 6:0 (2:0), ale nie podaliśmy — ze względu na uszkodzenie linii telefonicznej — strzelców bramki. Czynnym to dzisiaj. Gole dla Mazura zdobyli: Waskiewicz — 2 (15 i 75 min.), Pietrzak — 2 (44 i 52), Wasilewski — 2 (53 i 74). (dk)

Odpoczywają

W Łomży zostały podsumowane rozgrywki ligi robotniczej w piłce nożnej w sezonie 1989/90. Ich organizatorem był ZM TKKF. Ostateczna tabela przedstawia się następująco:

1. PPS	28:2	58:8
2. ŁZPB „Narew”	23:7	58:13
3. Nauczyciele	17:13	38:23
4. Fabryka Mebli	17:13	25:21
5. SH i UZ	15:15	21:33
6. ŁPRL	11:19	17:32
7. Oldboy ŁKS	9:7	18:8
8. PKS	5:11	16:20
9. PSS „Społem”	3:27	12:73
10. Rejon Energetyczny	0:14	4:28

TOTO-LOTEK

EKSPRES LOTEK				
2	—	6	—	31 — 33 — 35
SUPER LOTEK				
6	—	8	—	10 — 14 — 22
— 34 — 39				

Igrzyska „Solidarności”

W połowie września, 15 i 16 bm., odbędą się w Suwałkach I Sportowe Igrzyska „Solidarności”. Jak poinformował nas Leszek Lewoc, przedstawiciel Zarządu Regionu NSZZ „S” — w ciągu tych dwóch dni odbędą się masowe zawody sportowe. Jednocześnie w tych dniach przewidziane są główne obchody 10-lecia powstania „Solidarności”.

W programie sportowych zawodów przewidziano m.in. turniej zakładowych drużyn w piłce nożnej i ręcznej, turniej badmintonowy, regaty żeglarskie w klasie „Optymist” o puchar przewodniczącego Zarządu Regionu, zawody lekkoatletyczne i kryterium łaskawie. Towarzyszyć zawodom sportowym będą imprezy kulturalne — między innymi przegląd piosenek turystycznej, koncerty zespołów muzycznych.

Oczywiście zorganizowanie tak dużej imprezy wymaga sporego wysiłku i pieniędzy. — Jeśli idzie o pomoc fachową — mówi L. Lewoc — mamy już zapewnienie, ze strony Szkolnego Związku Sportowego, ZW TKKF, KS „Wigry”, OSIR, ZW PTTK. Tu możemy liczyć na pomoc w postaci udostępnienia obiektów i przygotowania zawodów. Liczymy także na pomoc finansową ze strony zakładów pracy i instytucji, osób prywatnych. Będzie wiele konkurencji. Chcemy, by wszyscy uczestnicy mieli pamiątkę uczestnictwa — dyplom, plakietkę, zaś zwycięzcy puchary i jakieś drobne upominki.

— Czy już są sponsorzy? — Pomoc zadeklarowała „Węsta”, banki, dyrektorzy firm. Przewodniczący OKP prof. B. Geremek funduje puchar dla zwycięzcy ulicznego biegu na 10 km. Zachęcam innych do naśladowstwa.

— „GW” także. Suwałkom potrzebne są masowe imprezy sportowe. Ze swojej strony deklarujemy szeroką informację o przygotowaniach do igrzysk i przebiegu oraz puchar dla zwycięzcy któregoś z konkurencji. Szczegóły o przebiegu igrzysk w kolejnych wydaniach. (stk)

Nie ma już Żalgirisu!

Co by nie mówić, to jednak litewskich sportowców darzymy sympatią. Od lat utrzymujemy z nimi przyjacielskie kontakty. Białostoczanie i suwałczanie wyjeżdżają na zgrupowania i mecze do Wilna czy Kowna, często gościmy Litwinów w naszych województwach. Ta więź umocniła się w ostatnich miesiącach, gdy litewscy sportowcy zasilili skład białostockich zespołów. Kibice dobrze znają nazwiska B. Szilinskaite, R. Butautasa, R. Ivanaukasa czy G. Juskawiciusa.

Z niepokojem przyjęliśmy więc wiadomość o wycofaniu się litewskich zawodników z centralnych lig ZSRR. Bo przecież taka decyzja mogła odbić się niekorzystnie tylko na samych sportowcach. I niestety tak się stało. Litwę nie uznają żadne międzynarodowe federacje w poszczególnych dyscyplinach. Tym samym jej reprezentanci stracili możliwość konfrontacji, udziału w rozgrywkach. Na konsekwencje nie trzeba było długo czekać.

Z wtorkowego programu telewizji radzieckiej „Futbolnoje obozrenije” mogliśmy się dowiedzieć, że praktycznie przestała istnieć czołowa drużyna piłkarska ZSRR — Żalgiris Wilno. Siedmiu jej zawodników przeszło do klubów gruzińskich. Sprawozdawca telewizyjny rozmawiał zaś z czterema innymi: Jurkusem, Sukristowem, Ivanaukasem i Narbekowem (przed laty wielokrotnie strzelców ekstraklasy ZSRR). Wszyscy oni trafili do II-ligowego Lokomotiwu Moskwa. Zapytani o powody przyjazdu do stolicy ZSRR odpowiedzieli prosto: „Chcemy grać w piłkę. Piłkę naszego państwa wyrzucili nas za burzę życia sportowego. Jesteśmy młodzi, w pełni sił. Możemy jeszcze coś zdziałać w futbolu”.

Na pewno Litwini jeszcze coś zdziałają w piłkarstwie. Szkoda tylko, że nie w naszym — białostockim. Czy rzeczywiście nie było szans na ściągnięcie Narbekovasa i jego kolegów do Jagiellonii? Wszak Lokomotiw Moskwa to także II liga... (dk)

Sterydy i dysk

Stosowanie sterydów anabolicznych udowodniono kubańskiemu dyskobolowi Luisowi Delisowi. Brazowy medalista olimpijski z Moskwy (1980) i wicemistrz świata z Helsinek (1983) został ukarany dwuletnią dyskwalifikacją przez Międzynarodową Federację Lekkiej Atletyki (IAAF). 33-letni Kubańczyk został dwukrotnie poddany badaniom antydopingowym — po miłyngach w Szwecji oraz we Włoszech. Wyniki były pozytywne.

